



Głównodowodzący wojska o pobycie litewskiego w Iraku

## Tajemnicza misja generała

„Moja wizyta w Iraku była utajniona nie z powodu, że obawiano się o życie generała, ale z powodu, że pobyt mój i innych generałów mógł spowodować niebezpieczeństwo dla żołnierzy, wśród których myśmy przebywali. Zamach na generała mógł pochłonąć życie kilku lub nawet kilkudziesięciu żołnierzy” — wyjaśniał na wczorajszej konferencji prasowej utajnienie swego wyjazdu do Iraku głównodowodzący wojska litewskiego generał major Jonas Kronkaitis.

W dniach 7-8 sierpnia z wizytą inspekcyjną w Iraku przebywał głównodowodzący litewskiego wojska generał major Jonas Kronkaitis. Szef litewskiego wojska przebywał w Iraku wraz z głównodowodzącym wojska duńskiego generałem Hansem Jesperem Helsem. Właśnie w składzie duńskiego batalionu w Iraku służbę niesie pierwszy litewski oddział wojskowy wysłany do tego kraju.

Duński batalion, w skład którego wcielono 43 żołnierzy (w tym 17 poborowych) z zmotoryzowanego batalionu Wielkiego Księcia Olgierda, działa na terenie brytyjskiej strefy. Po zakończeniu ostatniej wojny w Iraku kraj ten podzielono na cztery strefy odpowiedzialności między państwami, które miały największy udział w obaleniu reżimu Saddama Husajna. Stany Zjednoczone zarządzają w Iraku dwoma strefami na północy kraju.

Aresztowanie ministra spraw wewnętrznych Saddama —

### Gorący weekend w Basrze

W czasie weekendu doszło w Basrze do największych zamieszek od ogłoszenia końca wojny w Iraku. Mieszkańcy miasta protestowali przeciwko brakowi elektryczności i paliwa oraz obecności obcych wojsk. Aby rozproszyć tłum, brytyjscy żołnierze strzelali gumowymi nabojami. Użyli też gazów łzawiących.

W sobotę w tym szyickim mieście portowym demonstranci podpalali opony, blokowali ulice i niszczyli samochody opancerzone. Żołnierze patrolujących miasto obrzucali kamieniami i kawałkami betonu. Na jednej ze stacji benzynowych podpalili kuwejkę cysternę. Był to protest przeciwko nielegalnemu wywozowi taniej ropy z Iraku do Kuwejtu. W sobotę brytyjska armia przejęła zresztą statek szmuglujący ponad tysiąc ton ropy (to największa przechwycona ilość tego surowca od rozpoczęcia inter-



O nastrojach zwykłych Irakijczyków litewski głównodowodzący mógł osobiście dowiedzieć się podczas udziału w rutynowym patrolowaniu ulic, jakich dokonują w Iraku nasi żołnierze

Fot. Służba prasowa Ministerstwa Ochrony Kraju

W strefie polskiej odpowiedzialności znalazł się Irak środkowy. Wielka Brytania zajmuje południową część kraju. Pod polskim i brytyjskim dowództwem znaleźli się nie tylko polskie i brytyjskie jednostki narodowe, ale i wojska krajów sprzymierzonych.

Litewski generał, w przeszłości emerytowany pułkownik amerykański, z doświadczeniem działań bojowych w Wietnamie, uważa, że przynajmniej na terenie głównej duńskiej bazy w Iraku, mieszczącej się w okolicach Basry, naszym żołnierzom nic nie zagraża.

— Jak na razie w tym kraju nie ma zorganizowanego, opartego na jakiejś ideologii oporu przeciwko wojskom sił międzynarodowych. W Iraku nie ma sił zbrojnych, które by mogły otwarcie atakować międzynarodowe bazy wojskowe.

(Dokończenie na str. 2)

W Wilnie wystąpi znany polski aktor Jan Peszek —

### Przypomina wirtuozów

Jeden z najwybitniejszych polskich aktorów teatralnych Jan Peszek w Wilnie zagra w sztuce, która w pełni ujawni jego mistrzostwo.

Jak poinformował organizujący występy aktora w Wilnie Instytut Polski, monospektakl kompozytora i dramaturga Bogusława Schaeffera "Scenariusz dla nie istniejącego, ale możliwego aktora instrumentalnego" zostanie zaprezentowany 30 sierpnia w Rosyjskim Teatrze Dramatycznym Litwy.

"Scenariusz" został napisany specjalnie dla Peszka. Zdaniem dramaturga, ideę wielostronnego, polifonicznego utworu — partytury teatralnej — w pełni zrealizować może "tylko aktor instrumentalny, który potrafi zagrać swym ciałem, niczym skomplikowanym instrumentem o bogatym brzmieniu".

Jak twierdzi krytyk teatralny Joanna Zajac, pasją swych poszukiwań twórczych Peszek przypo-

mina wirtuozów skrzypiec bądź fortepianu, którzy przez całe lata nie rozstawali się ze swymi ulubionymi najlepszymi utworami znanych kompozytorów, za każdym razem po mistrzowsku sugerując sobie i publiczności, że utwór kryje w sobie jakąś tajemnicę, którą jeszcze nie prędko uda się odsłonić.

Tekst Schaeffera przypomina traktat na tematy muzyczne. Autor obrazuje trudną sytuację muzyki w geografii współczesnej sztuki, spogląda na muzykę z perspektywy socjologicznej oraz przez pryzmat psychologii twórczości. Złożoność poruszanych spraw bądź pewną abstrakcyjność na scenie neutralizuje żywioł teatru oraz mistrzostwo aktora.

Spektakl, zaprezentowany w wielu krajach Europy, w Japonii i USA, zdobył przychylną ocenę jury najważniejszych festiwali teatralnych oraz publiczności.

(BNS)

„Kurier Wileński”  
można nabyć  
we wszystkich  
sklepach

MI IMA  
MEDIA

MA IMA  
MARKET

### W NUMERZE

Kraj ————— 3

#### „Życie zmusiło chwycić za pióro”

Aleksander Wierbil zamieszkuje obecnie w Bukowcu koło Czarnkowa (województwo wielkopolskie). O niezwykłym losie tego człowieka można napisać niejedną książkę. Pan Aleksander od kilku lat to właśnie czyni.

Praworządność ————— 5

#### „Euroskandal”

Minister rolnictwa Jeronimas Kraujelis wczoraj podpisał rozporządzenie o odwołaniu Evaldasa Čijauskasa, dyrektora Narodowej Agencji Płatniczej, dzielącej środki Unii Europejskiej.

Stolica ————— 7

#### Aleja Konstytucji w przededniu zmian

Już w styczniu roku bieżącego dawna ulica Ukmerges (Wiłkomierska) zmieniła nazwę na aleję Konstytucji.

Sport ————— 9

#### Estończyk deklaruje rywali



Estończyk Markko Martin, jadący samochodem Ford Focus, wygrał Rajd Finlandii.

#### Sentencja

Świat musi mieć najpierw zapach, by miało powod istnieć powonienie.

SŁAWOMIR BRZOWSKI





## Kalejdoskop aktualności

### Propozycja zawieszenia pełnomocnictw

Rząd oraz podległe mu instytucje, badające okoliczności skandalu wokół przydziału działek, powinny zawiesić pełnomocnictwa wspomnianych w sprawach karnych i zajmujących odpowiedzialne stanowiska uwikłanych w przydział ziemi specjalistów regulacji rolnych i pracowników administracji powiatów, twierdzi opozycja sejmowa.

Komunikat, rozpowszechniony w poniedziałek w Sejmie przez opozycyjną frakcję liberalów i Centrum, głosi, że taki środek zapobiegawczy przeszkodziłby uwikłanym w skandale ludziom wpłynąć na prowadzone obecnie śledztwo.

### Rozchorował się...

Podejrzany o zastrzelenie piętnastu bocianów w rejonie szlucim inspektor posterunku drogowego w Panemunė Marius Dulaitis dzisiaj może być zwolniony z pracy za dyskredytację miana funkcjonariusza.

Jak powiedziała kierowniczka wydziału łączności ze społeczeństwem departamentu Cel Henrika Rukšėnienė, w poniedziałek Dulaitis nie zjawił się w pracy, gdyż w ubiegły piątek po raz kolejny przedłużył zwolnienie lekarskie. Dulaitis przedłużył je już po raz trzeci. W zaświadczeniu stwierdza się, że Dulaitis nie jest zdolny do pracy z powodu rany ciętej na prawym kolanie.

### Sąd odrzucił prośbę

Wileński Sąd Okręgowy odrzucił prośbę największego w krajach bałtyckich producenta napojów alkoholowych „Latvijas Balzams” o zawieszenie prywatyzacji największej na Litwie spółki produkcji wódki „Stumbras” do chwili złożenia powództwa.

„Latvijas Balzams” to orzeczenie sądu może zaskarżyć albo ponownie zwrócić się do sądu z powództwem. Jeśli spółka ponownie zwróci się do sądu, powinien on podjąć uchwałę w ciągu trzech dni.

### Wymienią listy ratyfikacyjne

Dzisiaj w Wilnie przedstawiciele Litwy i Rosji wymienią listy ratyfikacyjne umowy o granicy państwowej Litwy i Rosji oraz o wytyczeniu wyłącznej strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego na Bałtyku.

Dokumenty wymienią minister spraw zagranicznych Litwy Antanas Valionis i ambasador Rosji na Litwie Jurij Zubakow, informuje wydział prasowy MSZ. Obie umowy 24 października 1997 r. w Moskwie podpisali ówczesni prezydenci Litwy i Rosji Algirdas Brazauskas i Borys Jelcyn.

### Aprobują kandydaturę Kolosauskasa

Kierownictwo socjalliberałów aprobuje kandydaturę socjaldemokratów — partnerów rządzącej większości — Feliksasa Kolosauskasa na naczelnika powiatu wileńskiego.

Na wczorajszej konferencji prasowej poinformował o tym starosta sejmowej frakcji Nowego Związku (NZ, socjalliberałów) Alvydas Ramanaukas. W ciągu ostatnich kilku miesięcy stanowisko naczelnika powiatu wileńskiego było wolne. W ubiegłą środę na posiedzeniu rządu nie udało się mianować nowego naczelnika, ponieważ od głosowania powstrzymał się minister spraw zagranicznych, reprezentujący socjalliberałów Antanas Valionis.

### Nowe wydanie — również po polsku

Turyści, którzy wstąpią do kowieńskiego Regionalnego Centrum Informacji Turystycznej, będą mogli otrzymać kolorową pięknie ilustrowaną książkę „Birštonas-Kaunas”.

Nie jest to pierwszy przewodnik dla turystów. Pierwsza książka wydana w 2002 r., cieszyła się dużym powodzeniem, dlatego w tym roku postanowiono wydać ją powtórnie. Nowa książka „Kowno-Birsztany” ukazała się w 7 językach: litewskim, rosyjskim, angielskim, niemieckim, polskim, francuskim i esperanto — nakładem 20 tys. egzemplarzy. Zawiera ona ogólną informację o Litwie, wyczerpującą o Kownie i Birsztanach, a także niezbędną informację dla miejscowego i zagranicznego turysty.

(BNS)

## Głównodowodzący wojska litewskiego o pobycie w Iraku

# Tajemnicza misja generała



Sojusznicy są bardzo zadowoleni z tego, jak spisują się w Iraku litewscy żołnierze

(Dokończenie ze str. 1)

Akcje zbrojne przeciwko siłom koalicji są zorganizowane w terenie w większości swej przez lokalnych „wodzirejów”. Od miejscowych „wodzów” najwięcej cierpi lokalna ludność cywilna — twierdzi gen. Jonas Kronkaitis.

O nastrojach zwykłych Irakijczyków litewski głównodowodzący mógł osobiście dowiedzieć się podczas udziału w rutynowym patrolowaniu ulic, jakie dokonują w Iraku nasi żołnierze. Spotkani Irakijczycy powiedzieli generałowi, że ich największą zgorą są miejscowi bandyci, którzy nie tylko terroryzują i okradają cywilów, ale, co bardzo

dokuczają ludziom, kradną przewody elektryczne, pozbawiając tym samym irackie miasta prądu.

— Ludzie tego i tak bardzo biednego kraju prosili nas zrobić tu porządek. Paradoks — w Iraku tak bogatym w nośniki energetyczne brakuje benzyny i gazu ziemnego. Ludzie nie mają nawet na czym zagotować wody — dzielił się swymi wrażeniami Kronkaitis.

Zapytany przez „Kurier”, czy na terenach, gdzie stacjonują litewscy żołnierze, oprócz międzynarodowej okupacyjnej administracji wojskowej istnieje lokalny samorząd, Kronkaitis powiedział:

— Bardzo prowizoryczny. Istnieje Rada składająca się z miejscowych szejchów. Ale to prawdziwy ból głowy dowództwa duńskiego batalionu, aby lokalni szejchowie znaleźli między sobą wspólny język.

Na szczęście, jak na razie, największym wrogiem żołnierzy sił międzynarodowych w Iraku są nie tyle międzynarodowi terroryści, ile niesamowity upał. O tym, że nasi wojskowi zostali wysłani rzeczywiście do bardzo ciężkich warunków klimatycznych, generał Kronkaitis przekonał się w pełnym tego słowa znaczeniu na własnej skórze. W na-

miocie przydzielonym na nocleg dla litewskiego generała i jego pomocnika majora Almantasa Leikasa, wysiadła klimatyzacja, w którą wyposażono wszystkie wojskowe namioty w Iraku. Generał musiał więc doświadczyć wszelkich „przyjemności” jakich dostarcza iracka noc z temperaturą ponad 30 stopni Celsjusza. W dzień temperatura przekracza 60-65 stopni. Szczególnie uciążliwie jest żołnierzom patrolującym teren w wozach opancerzonych. Niektórzy nasi wojskowi schudli nawet o kilkanaście kilogramów. „Woda do picia staje się jak gorąca herbata. Ale nasi wojskowi w Iraku są zaopatrzeni znacznie lepiej niż my w swoim czasie we Wietnamie” — dzielił się swoimi wrażeniami Kronkaitis. Artykuły spożywcze i woda pitna dostarczane są bezpośrednio z Danii. Po dwóch miesiącach 43-osobowa grupa litewskich żołnierzy służących w składzie duńskiego batalionu powróci na Litwę.

W minionym tygodniu na 6-miesięczną misję w polskiej strefie w Iraku udało się kolejnych 45 litewskich żołnierzy.

Robert Mickiewicz  
Fot. Służba prasowa  
Ministerstwa Obrony Kraju



Mimo dobrego humoru panującego w litewskim kontyngencie wojskowy zawsze pamiętają, ile tysięcy kilometrów dzieli ich od domu

## X Pielgrzymka rowerowa Wileńskiej młodzieży 1993 - 2003

# 2 000 km dla Jana Pawła II

„Po godzinie ciemności i próby wybiła niedawno godzina światłości i nowego chrześcijańskiego zapалу..., możecie jawnie świadczyć o Ewangeli... odrzucić lęk i pokusę rezygnacji, wzbudzić we wszystkich gotowość do solidarnej pracy dla przyszłości (...). Prosimy z ufnością Matkę - Stella Orientis - wszystkich narodów, by prowadziła Litwę, Łotwę i Estonię po drogach pokoju”  
Jan Paweł II, Litwa 1993 rok.

Jubileuszowa X Pielgrzymka Rowerowa młodzieży wileńskiej wyrusza na szlak po krajach bałtyckich.

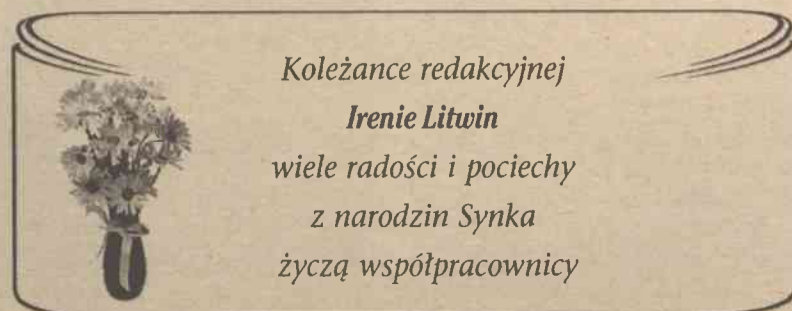
Wyśpiewać chce wiarą i duchem polskich serc "Ciebie Boga wysławiamy" za ukochanego Ojca Świętego Jana Pawła II, za jego trud pielgrzymi i ziarna nadziei i miłości zasiane w krajach wolnej Litwy, Łotwy i Estonii podczas wizyty apostołskiej 10 lat temu, we

wrześniu 1993 roku. Dodatkowym akcentem dla 15-osobowej grupy na trasie 2 000 km będzie przejazd przez Sankt Petersburg w roku 300-lecia jego założenia.

W uroczystość Wniebowzięcia N. M. P. 15 sierpnia o godz. 15. 00 pielgrzymi będą modlić się w klasztorze św. Faustyny na Antokolu przy ul. Grybo 29. Następnie 16 sierpnia, w sobotę o godz. 7. 30, po modlitwie w Ostrej Bramie rozpoczną swoje pielgrzymowanie "na siodelku".

Bądźcie z nami! W czas odjazdu i w każdy dzień... aż zapłonie w naszych Rodzinach ogień nadziei, w Narodach — odwaga, sprawiedliwość i blask prawdy.

Ks. hm. Dariusz Stańczyk  
oraz młodzież  
wraz z rodzicami



Koleżance redakcyjnej  
Irenie Litwin  
wiele radości i pociechy  
z narodzin Synka  
życzą współpracownicy

KURIER  
WILEŃSKI

Adres redakcji  
Birbynių g. 4a, 2030 Vilnius,  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

### Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).  
Kryszyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilowicz — „Pocopolek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryniewicz — korespondent na rej. solecznicki, Allina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — iamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbite z opinii redakcji.  
Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Wydawca VĮ „Vilniaus žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Wilnianin o niezwykłym losie

# "Życie zmusiło chwycić za pióro"

Urodzony w Wilnie Aleksander Wierbil—Dowgiałło przybył z Polski do swego rodzinnego miasta, aby odwiedzić dawny przytułek dla sierot na Antokolu, znaleźć kogoś z wychowanków tego przytułku z lat 1937—1940 i poznać dalsze dzieje sierocińca. Interesuje go, jakie były podczas wojny losy dzieci, z którymi spędził tu kilka lat. Niepokoi Wierbila to, co się stało z sierotami, pozostającymi tu w latach 1941—1944. W archiwach Litwy brakuje o tym danych.

Pana Aleksandra oraz towarzyszącego mu Wiesława Adama Szczęsnego poznaliśmy podczas uroczystości jubileuszowych "Kurierera Wileńskiego" 18 lipca br. w Domu Kultury Polskiej.

## Był wychowankiem przytułku

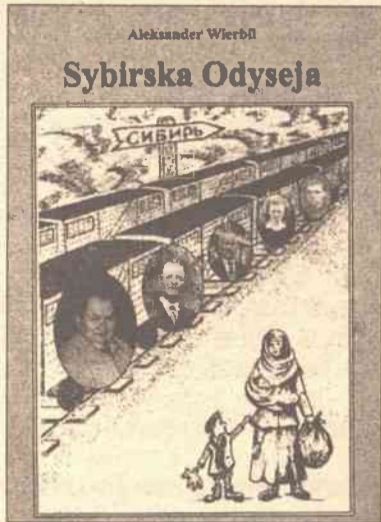
Aleksander Wierbil zamieszkuje obecnie w Bukowcu koło Czarnkowa (województwo wielkopolskie). O niezwykłym losie tego człowieka można napisać niejedną książkę. Pan Aleksander od kilku lat to właśnie czyni. W rozmowie z "Kurierem" podkreślił:

- Życie zmusiło mnie chwycić za pióro. Po wyrwaniu się z nieludzkiej ziemi mam bardzo wiele do powiedzenia ludziom. Chociaż miałem ciężki żywot, cieszy mnie jedno, że życia nie zmarnowałem. Za pomocą Boga zostawiam ślad swoich przeżyć, które opisałam w moich książkach.

Pan Aleksander pokazał zaświadczanie z Państwowego Archiwum Litwy, w którym stwierdza się, że Aleksander Dowgiałło, syn Sylwestra i Teofili, urodzony 12 lipca 1931 w Wilnie, został umieszczony w dniu 19 lipca 1937r. w przytułku dla dzieci im. K. Zubowicza w Wilnie. (Obecnie Dom Dziecka przy ul. Vinco Grybo). Następnie w dokumencie podaje się, że w roku szkolnym 1938/1939 Aleksander Dowgiałło uczył się w I klasie szkoły im. Zygmunta Sierakowskiego.

Po upływie prawie 70. lat trudno zrozumieć, że za tymi lakonicznymi zdaniem kryje się ogromna tragedia małego Olesia oraz jego braci i sióstr. Podczas wizyty w redakcji pan Aleksander opowiedział, że rodzinę dotknęły jedno po drugim dwa nieszczęścia. W 1936 r. zmarł ojciec, a po roku odeszła matka. Pozostały samotne na świecie dzieci — sieroty zmarłych małżonków Dowgiałłów: najstarszy Ludwik (1921r. ur.), Edward (1923r. ur.), Wanda (1925 r. ur.), Alina (1928r. ur.), nasz rozmówca Aleksander (1931r. ur.) i najmłodszy Tadeusz (1935r. ur.).

Los, wojna, niemiecka i sowiecka okupacja, niestety, rozłączyły sieroty na bardzo długie lata, wręcz na całe życie. Tylko dzięki późniejszym, niezwykle żmudnym poszukiwaniom Aleksandra udało się odnaleźć rodzeństwo i na nowo połączyć się w jedną rodzinę.



## W roli pastucha i... przybranego syna

We wspomnianej wyżej szkole im Sierakowskiego Oleś ukończył pierwszą klasę. Natomiast 12 kwietnia 1942 r. został zabrany z przytułku na Antokolu do bezdzietnej rodziny Józefa Wierbila, zamieszkałego we wsi Surgieliszki koło Szyrwint. Niespełna jedenaastoletni chłopak pasał krowy, pomagał w polu przy sprzęcie zboża, przy wykopkach ziemniaków.

Pan Aleksander opowiadał, że musiał też nauczyć się języka rosyjskiego i litewskiego, gdyż w listopadzie 1946 r. Wierbilowie posłali go do trzeciej klasy miejscowej szkoły. Ale tam nie uczono po polsku. Pisał więc i czytał po rosyjsku. Były też lekcje litewskiego. Wiosną 1948 r. Oleś ukończył 4 klasy szkoły podstawowej.

Wiosną 1949 r. zapisała się w pamięci Aleksandra jako czas koszmarnych przeżyć i strachu, że już nigdy nie zobaczy swoich braci i sióstr, że nie wróci do Wilna. 25 marca 1949 r. Wierbilowie zostali wywiezieni na Syberię. Osiemnastoletni sierota jako przybrany syn też musiał podzielić ich los.

## Życiopisanie Aleksandra Wierbila

Faktycznie do Wilna Aleksander nie wrócił, ale zezwolono mu, jak wielu Polakom zesłańcom, wyjechać do Polski. 10 grudnia 1955 r. był już w Polsce. Po raz pierwszy od wielu lat poczuł się wolny. Radość jednak była przegazona brakiem wiadomości o kimkolwiek ze swoich bliskich. Samotność i pustka najbardziej jątrzyły jego duszę. Przysięgł sobie, że celem jego życia będzie poszukiwanie braci i sióstr aż do skutku.

O ile w swojej pierwszej książce "Wspomnienia Sybiraka" Wierbil—Dowgiałło zrelacjonował dokumentalnie przeżycia własne, swoich przybranych rodziców i wielu innych zesłańców z życia tam na nieludzkiej ziemi, o tyle w następnej "Sybirska Odyseja" opisał prawie współczesne dzieje, już w Polsce.

Wiesław Adam Szczęśny, redaktor książek Aleksandra oraz jego przyjaciel i powiernik, towarzyszący mu w podróży do Wilna, pisze w słowie wstępnym do no-

wej pracy Wierbila: "Sybirska Odyseja" jest wielkim osiągnięciem epickim Aleksandra z wyraźnie zarysowaną fabułą narracyjną, z jego i tylko jego własną formą językową (...). Natomiast tu, już we własnej ojczyźnie Polsce szuka swego miejsca, swojej małej ojczyzny przez ponad 20 lat, dwa razy dłużej niż mityczny Odys powracający spod Troi do Itaki. Zmienia miejsca zamieszkania, zawody, pracę i dąży do wytyczonego przez siebie celu: być na swoim własnym. Marzy mu się mały biały domek i wszystkie możliwe sytuacje podporządkowuje temu celowi. Swoją uczciwą pracą a nie kręctwem i oszukańczymi sposobami wreszcie znajduje swoje miejsce nie w małym białym domku, ale w dużym, z czerwonej cegły, w Bukowcu. Książka jest przekazem prawdy o tych, którzy żyli na zesłaniu i tych, którzy żyli w Polsce, nie pomija czasami najmniejszych szczegółów, tworząc arkę przymierza między pokoleniami".

## Smutne wspomnienia

Już po uroczystościach jubileuszowych, gdy panowie Aleksander i Wiesław odwiedzili redakcję "Kurierera Wileńskiego", Wierbil—Dowgiałło podzielił się niektórymi, jakże bolesnymi wspomnieniami, które też znalazły się na kartach "Sybirskiej Odysei".

"Tam, będąc na Sybirze, zostałem skierowany na kurs traktorzystów, było nas trzech Polaków: ja, Loniek i Edek. Po zakończeniu kursu, NKWD zamknęło nas i trzymało dwa tygodnie w zimnym pomieszczeniu, Nowy Rok 1950—ty Rok również tam spędziliśmy, taka tęsknota mnie tam ścisnęła, że już nie wytrzymałem płaczu, bo dotychczas ukrywałem swoje sieroce dzieciństwo. Ale w tym zamknięciu rozpoczął Loniek, najmłodszy z nas, zaczął od

tego, że bracia i siostry spotykają Nowy Rok, na pewno chleb na stole mają, a my tu w zimnym pomieszczeniu zamknięci, bez jedzenia, tylko co od więźniów zostanie jakiejś zupy i kawałek czarnego chleba, które jak dla psa podrzucą na odczepne. Kiedy to Loniek rozpoczął swoje żale, wówczas ja również swoje żale wyjawiałem i opowiedziałem o życiu, które moim towarzyszom niedoli było nieznanne. Oni przez cały czas myśleli, że Wierbil był moim prawdziwym ojcem (...). Kiedy Loniek wysłuchał moich opowiadań, to stwierdził, że moje życie jest naprawdę trudne (...). To było moje takie pierwsze, można powiedzieć załamanie, wybuch wewnętrzny, związany z Nowym Rokiem w takim czasie i w takim miejscu.

Drugi raz miałem takie załamanie w 1955 roku, gdy uległem ciężkiemu wypadkowi, kiedy została zgnieciona moja prawa dłoń..."

## Wzruszające spotkania

Wszystko to, co opowiedział nasz redakcyjny gość, jest ciekawą swoją prawdą życia, wydarzeniami, jakie musiał przeżyć nasz Rodak jako sierota i jako zesłaniec. Jednak późniejsze lata układały mu się pomyślnie, odczuwał, jak stwierdził, pomoc od Boga. 30 marca 1959 r. 28—letni Aleksander ożenił się. Wkrótce urodziła mu się córka Stanisława.

Przez wszystkie lata Wierbil—Dowgiałło poszukiwał swoich najbliższych. Dotychczas przecho- wuje teczkę z korespondencją, listami i odpowiedziami z okresu poszukiwań. Jakaż była jego radość, gdy w czerwcu 1959 r. otrzymał z Czerwonego Krzyża zawiadomienie, że zostały odnalezione jego siostry Wanda i Alina.

Oto jak opisuje spotkanie ze starszą siostrą. "Natychmiast po-



jechałem do Gdańska do siostry Wandy, wreszcie już nie byłem sam. (...) Kiedy Wanda otworzyła drzwi, zamarłem z wrażeń, tylko spytałem, czy tu mieszka Wanda, nazwiska nie wymienilem, bo nie zdążyłem, ja już nie pamiętam, kto z nas pierwszy rozpoczął, i tak stojąc objęci przez długi czas, nawet nie bacząc, że drzwi są otwarte, żaden z nas nie był w stanie wymówić słowa, tylko był jeden szloch."

Następnie do Gdańska przyjechała siostra Alina z Katowic. Na dworcu nastąpiło również wzruszające spotkanie. Okazało się, że siostry również poszukiwały Aleksandra, jednak nie wiedziały, że nosił on nazwisko opiekunów. One wszędzie pisały "Dowgiałło". Następnie odnalazł się (po 26 latach) brat Tadeusz. Natomiast wszelki ślad zanikł po bracie Edwardzie.

Brata Ludwika odnaleziono znacznie później na terenie Łotwy. Niestety, już po śmierci. Aleksander odwiedził żonę i córkę brata w roku 1995.

## Prosi o kontakt

Każda wizyta w Wilnie jest dla pana Aleksandra przeżyciem. Tym razem odwiedził Dom Dziecka na Antokolu. Pragnie nawiązać kontakt z jego wychowankami z końca lat 30. — początku lat 40. Oto jego adres: Aleksander Dowgiałło—Wierbil, Bukowiec 41, 67—700, Czarnków, woj. wielkopolskie, Polska.

Na zakończenie wizyty w redakcji nasz gość powiedział:

— Życie, które otrzymałem od Boga, pragnę opisać i przekazać następnym pokoleniom, aby mogły wiedzieć, jak trudno żyć bez Boga, bez swojej ojcowizny, bez rodziców i rodziny.

Jadwiga Podmostko



Aleksander Dowgiałło—Wierbil (trzeci od lewej) wśród gości redakcji podczas pikniku nad jeziorem Sawiczuny  
Fot. Zbigniew Markowicz



## Polska

Wzrosło  
poparcie dla SLD

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się na początku sierpnia, to wśród osób deklarujących udział w nich i zdecydowanych na kogo będą głosować największe poparcie uzyskałyby: Sojusz Lewicy Demokratycznej, Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska — wynika z najnowszego sierpniowego sondażu CBOS.

Według sondażu, 21 proc. ankietowanych, deklarujących udział w wyborach i mających sprecyzowane sympatie polityczne, zagłosowałoby na SLD. Oznacza to spadek o 4 punkty proc. w porównaniu z lipcem.

Obóz dla 1000  
stypendystów

Około 1000 stypendystów Fundacji Episkopatu Polski "Dzieło Nowego Tysiąclecia" weźmie udział w sierpniu w obozie wakacyjno-integracyjnym w Krakowie — poinformował wczoraj na konferencji prasowej w Warszawie koordynator obozu Fundacji "Kraków 2003" ojciec Tomasz Zamorski.

"Stypendyści Fundacji są „Żywym Pomnikiem” budowanym Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II dzięki ofiarności polskiego społeczeństwa” — powiedział o. Zamorski. Podkreślił, że obóz ten jest też konkretną odpowiedzią na apel Jana Pawła II skierowany do rodaków podczas jego ostatniej pielgrzymki do Polski, aby w sposób praktyczny realizować w sobie "wyobraźnię czynnego Miłosierdzia".

## O korupcji w szkole

Od nadchodzącego roku szkolnego uczniowie w Polsce będą się uczyć o problemie korupcji i o metodach walki z nią. Temat korupcji ma się pojawić już w IV klasie szkoły podstawowej, będzie się przewijał w różnych przedmiotach do końca szkoły ponadgimnazjalnej.

Projekt nowelizacji rozporządzenia ministra edukacji dotyczącego podstaw programowych nauczania w szkole jest już po uzgodnieniach międzyresortowych.

Tablica ku chwale  
MO i SB

Tablica poświęcona byłym funkcjonariuszom MO i SB, która od lipca tego roku stała przed budynkiem komendy policji w Skierniewicach (Łódzkie) została zdemontowana — poinformowała policja.

"Decyzję o jej demontażu podjęło kierownictwo skierniewickiej komendy" — powiedział nadkomisarz Tomasz Klimczak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi. Dodał, że obelisk został chwilowo przeniesiony do budynku komendy. Wkrótce ma zapaść decyzja, gdzie — ze względu "na swoją wartość historyczną i emocjonalną" — tablica ma trafić.

## Płoną tysiące hektarów lasów

## Południe Europy w ogniu

Pożary pustoszą lasy południowej Europy i przynoszą straty w ludziach. Wczoraj podano, że w pożarach w północnej Katalonii (Hiszpania) zginęło w niedzielę pięć osób.

W południowo-wschodniej Francji nie ugaszono wciąż ognia, ale pożar jest "pod kontrolą". 300 strażaków walczy z pożarami w górach w Portugalii. Pożar, który wybuchł w niedzielę po południu w lasach na północ od Barcelony, pochłonął ponad 1300 hektarów. Wieczorem okazało się, że niezbędna jest ewakuacja pół tysiąca osób,

jednak nie wszystkim udało się uratować. Pięć osób zginęło. Ich zwłoki znaleziono sto metrów od letniskowego domu. To pierwsze ofiary śmiertelne szalejących od początku sierpnia pożarów w Hiszpanii.

Tymczasem w południowej Portugalii walkę z żywiołem kontynuują 300 strażaków. W niedzielę ogień, który obejmował nowe tereny, wymusił ewakuację kilkuset osób z górskiej miejscowości Marmeleite. Wczoraj kierowano tam dalsze jednostki strażaków i żołnierzy. Pogoda im nie sprzyja; mete-

orologowie zapowiadają upały.

W niedzielę w południowym regionie Algarve zatrzymano podpalacza, który jest podejrzany o wzniesienie ognia w okolicy Marmeleite. W sumie w ostatnich tygodniach zatrzymano w Portugalii 53 takie osoby. Ogółem w całym kraju spłonęło ponad 100 tys. hektarów lasów i zarośli. Straty wynoszą blisko miliard euro. W południowo-wschodniej Francji w sobotę i niedzielę spłonęły w sumie trzy tysiące hektarów lasów.

Poważny pożar wybuchł w niedzielę w pobliżu parku narodowe-

go Cevennes, ale wczoraj strażacy mówili, że jest już "pod kontrolą". W nocy z zagrożonych terenów ewakuowano mieszkańców i turystów.

Z żywiołem walczy tam 550 strażaków i żołnierzy, siedem samolotów i 150 pojazdów. Pożary trwają także na północny wschód od Nicei, gdzie zmobilizowano 700 strażaków i na Korsyce, gdzie od soboty spłonęło pół tysiąca hektarów zarośli. Strażacy mówią, że prawdopodobnie uda się uniknąć dalszego rozprzestrzeniania się ognia.



Około 170 żołnierzy ostatniej grupy głównych sił polskiego kontyngentu przybyło do Kuwejtu, gdzie spędzą od kilku do kilkunastu dni na aklimatyzacji przed wyjazdem na misję do Iraku. Wczoraj do kuwejckiej bazy "Kojot" (Camp Coyote) dotarł też pierwszy transport sprzętu przywiezionego drogą morską. Główne polskie siły liczą ponad 2,2 tys. żołnierzy. W Iraku jest ponad 600 Polaków, pozostali są jeszcze w Kuwejcie, skąd od dzisiaj będą wyruszać po cztery konwoje dziennie.

Fot. EPA-ELTA

## Aresztowanie ministra spraw wewnętrznych Saddama

## Gorący weekend w Basrze

(Dokończenie ze str. 1)

Pod Bakubą, gdzie Amerykanie także mieli sporo kłopotów, w ich ręce trafił przywódca fedainów Husajna, bojówek oddanych obalonemu dyktatorowi.

W sobotę aresztowano też ministra spraw wewnętrznych w rządzie Saddama Husajna — Mahmuda Dijaba al-Ahmeda. Był on numerem 29 na liście 55 najbardziej poszukiwanych funkcjonariuszy reżimu, oznaczonym symbolem siódemki pik. Już wcześniej — 9 lipca — informowano o jego zatrzymaniu, ale Centralne Dowództwo wyjaśniło, że tamta informacja była nieprawdziwa. Dotychczas zatrzymano bądź zabito 37 osób z listy. Na wolności wciąż pozostaje numer 1, czyli Husajn.

Szef amerykańskiej administracji w Iraku Paul Bremer ostrzegł w wywiadzie dla "New York Timesa", że do Iraku wracają setki islamskich bojowników, którzy chcą tam przeprowadzać zamachy terrorystyczne na dużą skalę. Są wśród nich członkowie organizacji Ansar al-Islam, którzy na czas wojny schronili się w sąsiednim Iranie.

Telewizja al-Arabija pokazała w sobotę taśmę z zamaskowanymi

mężczyznami z innej organizacji — Białe Flagi — którzy także grozili zamachami.

Amerykański prezydent George W. Bush w przemówieniu transmitowanym z rancho w Teksasie, gdzie spędza wakacje, podsumował sto dni, które upłynęły od zakończenia wojny. Wyliczył osiągnięcia: powołanie irackiej policji, otwarcie banków, przygotowanie się do emisji nowej waluty oraz wznowienie wydobywania ropy naftowej. — Ale sto dni to za mało, by całkowicie zerwać z dziedzictwem Husajna.

Czeka nas wiele trudnej i niebezpiecznej pracy, która będzie wymagała czasu oraz cierpliwości — powiedział. Popularność prezydenta USA George'a W. Busha spadła na początku sierpnia do 53 procent, czyli o pięć punktów procentowych w porównaniu z lipcem — wynika z sondażu waszyngtońskiego ośrodka analitycznego Pew Center.

Oznacza to, że Bush jest obecnie mniej więcej tak samo popularny jak przez zamachami z 11 września 2001 roku. Po ataku na Amerykę prezydenta popierało 86 procent Amerykanów, podczas wojny w Iraku — 74 procent.

## Zanotowano kolejne rekordy upałów

## Najstąbsi umierają jak muchy

W nocy z niedzieli na poniedziałek temperatura nie spadła w Paryżu poniżej 25,5 stopnia Celsjusza. Tak gorącej nocy nie było we francuskiej stolicy, od kiedy w 1873 roku meteorolodzy rozpoczęli tam regularne mierzenie temperatury.

Około 50 osób zmarło w ostatnich dniach w stolicy Francji wskutek fali niezwykle upałów — ocenia prezes francuskiego Stowarzyszenia Lekarzy Pogotowia, Patrick Pelloux. W wypowiedzi dla stacji telewizyjnej TF1 Pelloux podważa twierdzenie Generalnej Dyrekcji Zdrowia, że zgony te należałyby uznać za "naturalne". W wywiadzie dla dziennika "Le Parisien du Dimanche" Pelloux ostro skrytykował "skandaliczną administrację" szpitali paryskich, w których w większości przypadków — według niego — nie robi się nic, aby uchronić chorych przed skutkami upałów i które nie mają urządzeń klimatyzacyjnych. "Będę mówił otwarcie — oświadczył Pelloux. — Starzy ludzie umierają z powodu upałów. Chorzy wytrzymywali przez kilka

pierwszych dni, ale od połowy tygodnia ich organizmy są tak osłabione, że najstąbsi umierają jak muchy".

W Wielkiej Brytanii temperatura wydaje się nie znać w sierpniu ograniczeń. W niedzielę dwukrotnie został poprawiony brytyjski rekord upału. Obecny to 38,1 stopnia Celsjusza — poinformował serwis BBC. Jak podało londyńskie Centrum Meteorologiczne, termometry na lotnisku Heathrow w Londynie wskazały rekordowe 37,4 stopnia Celsjusza. Później okazało się, że jeszcze goręcej było w Gravesend, w hrabstwie Kent. Tam słupek rtęci o jedną dziesiątą stopnia przekroczył podziałkę oznaczoną liczbą 38. Dotychczas najwyższą temperaturę zanotowano w brytyjskich kronikach meteorologicznych 3 sierpnia 1990 r w Cheltenham, w hrabstwie Gloucestershire (południe Anglii) — wyniosła 37,1 stopnia Celsjusza. Brytyjczycy przeżywają w tym roku najgorętsze lato, odkąd prowadzone są systematyczne notowania temperatur, tj. od 1659 r.

## NATO przejmie dowództwo nad siłami ISAF

## Operacja poza granicami Europy

Wczoraj w Kabulu z udziałem niemieckiego ministra obrony Petera Strucka odbyła się ceremonia przekazania NATO przez Niemcy i Holandię dowództwa międzynarodowych sił stabilizacyjnych (ISAF) w Afganistanie.

Niemcy i Holandia kierowały wspólnie przez ostatnie sześć miesięcy liczącymi 4,6 tys. osób oddziałami ISAF — Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa Afganistanu. Przejęcie przez NATO — na czas nieokreślony — dowództwa ISAF ma zasadnicze zna-

czenie; oznacza bowiem podjęcie przez Sojusz pierwszej tak poważnej operacji poza Europą.

Rzecznik NATO, Mark Laity, powiedział w niedzielę, iż objęcie dowództwa na nieokreślony czas gwarantować będzie ciągłość strategii ISAF, a także długofalowe planowanie kwestii, związanych z bezpieczeństwem w stolicy Afganistanu. Podkreślił natomiast, iż jest jeszcze zbyt wcześnie, by planować rozszerzenie poza Kabul strefy działania ISAF. W ISAF uczestniczą siły 31 państw, w tym także grupa żołnierzy z Polski.

## Tajfun "Etau" szaleje w Japonii

## „Zbombardowane" Hokkaido

Co najmniej dziewięć osób zginęło, 12 uznano za zaginione, a ponad 80 odniosło obrażenia w wyniku wczorajszego przejścia tajfunu "Etau" nad wyspami japońskimi — podały agencje

Tajfun najmocniej dał się we znaki północnym rejonom wyspy Hokkaido, gdzie ulewne deszcze

i porywisty wiatr uszkodziły domy oraz połączenia drogowe. Pod wodą znalazło się ponad 1000 domów.

Tajfun nawiedził Japonię w niedzielę o godz. 6 (w sobotę o godz. 24 czasu litewskiego). Po silnym uderzeniu zmienił się w tropikalny niż barometryczny — podały lokalne służby meteorologiczne.



## Zatrzymano przemyt telefonów komórkowych Coraz to nowe sposoby

Funkcjonariusze Celnej Służby Kryminalnej wspólnie z celnikami przejścia drogowego w Łodzię zatrzymali partię przemyconych telefonów komórkowych.

Pasażerski autobus rejsowy "Warszawa-Wilno" na przejście w Łodzię przybył około godz. 18.45. Jego pasażerowie oświadczyli celnikom, że nie mają towarów, których wóz jest zakazany.

Tymczasem funkcjonariusze Celnej Służby Kryminalnej postanowili dokładniej zrewidować pasażerów autobusu. Ich uwagę zwróciło zaniepokojenie jednej z pasażerek – obywatelki Litwy J. M. W jej torbie znaleziono 22 telefony komórkowe ("Nokia", "Ericsson" i in.), 15 akumulatorów do telefonów i in.

Telefony komórkowe zarekwirowano. Przewożąca je J. M., której

grozi odpowiedzialność administracyjna, po przesłuchaniu została zwolniona.

Jak twierdzi przedstawiciel Celnej Służby Kryminalnej, próby przewożenia telefonów komórkowych przez przejście w Łodzię powtarzają się systematycznie. 27 kwietnia celnicy również zatrzymali przesyłkę telefonów komórkowych. Wtedy to 15 telefonów "Nokia" z Polski na Litwę usiłowano przewieźć w skrytce urządzonej w drzwiczkach samochodu "Audi 80".

Jak twierdzą funkcjonariusze Celnej Służby Kryminalnej, ostatnio przemytnicy wymyślają coraz to nowe sposoby kontrabandy: zazwyczaj do Polski grupa ludzi jedzie jednym samochodem. Tam przemytnicy rozstają się i próbują litewską granicę przekroczyć już pojedynczo z niedużymi partiami przemycanego towaru.

## Minister rolnictwa odwołał Cijauskasa „Euroskandal”



„Podjąłem tę decyzję kierując się obowiązującymi aktami prawnymi” — powiedział Kraujelis (od lewej)  
Fot. ELTA

Minister rolnictwa Jeronimas Kraujelis w poniedziałek podpisał rozporządzenie o odwołaniu Ewaldasa Čijauskasa, dyrektora Narodowej Agencji Płatniczej, działającej środki Unii Europejskiej.

„Podjąłem tę decyzję kierując się obowiązującymi aktami prawnymi” — powiedział Kraujelis.

Zdaniem ministra, nawet po odwołaniu dyrektora ze stanowiska, różne instytucje nadal będą badały oskarżenia.

Funkcje dyrektora Narodowej Agencji Płatniczej przy Ministerstwie Rolnictwa tymczasowo będzie pełnił wicedyrektor Saulius Silickas, informuje Ministerstwo Rolnictwa.

Na objęcie stanowiska dyrektora zostanie ogłoszony konkurs.

Rezygnację ze stanowiska Čijauskas wręczył Kraujelisowi w ubiegły piątek.

Skandal z powodu rabunku środków unijnego programu pomocy dla rolnictwa i wsi (SAPARD) wybuchł w połowie lipca, gdy media poinformowały, że we wsi Prailiai w rejonie janowskim stare fermy zostały przedstawione jako potrzebujące wsparcia, a oszuści zdążyli przywłaszczyć blisko 200 tys. Lt środków SAPARD. Te same osoby zamierzały jeszcze zagarnąć 740 tys. Lt.

Oprócz tej sprawy Służba Badania Wykroczeń Finansowych prowadzi jeszcze jedno przygotowane dochodzenie w sprawie przywłaszczenia pieniędzy, przeznaczonych na jeden z obiektów w powiecie taurożańskim, który ponoć potrzebuje wsparcia. Temu przedsiębiorstwu nielegalnie wypłacono sumę powyżej 2 mln litów.

Jak podaje prasa, w październiku ub. roku żona Čijauskasa Nijolė otrzymała od przedsiębiorcy Jonasa Jagminasa 35 tys. Lt nieoprocentowanej pożyczki. Po upływie kilku tygodni na decyzję Čijauska-

sa koszedarskiej spółce „Girelės paukštynas”, której pakiet prawie 100 proc. akcji jest własnością Jagminasa, zapłacono ponad 650 tys. Lt z funduszu pomocy SAPARD.

Z agencji rodzina Jagminasów i związane z nią przedsiębiorstwo ogółem miały otrzymać około 4 mln litów.

Do odejścia ze stanowiska Čijauskasa skłaniali prezydent Rolandas Paksas, przewodniczący Sejm Artūras Paulauskas oraz liberałowie.

Wotum nieufności Čijauskasi na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie wyraził też starosta frakcji Nowego Związku (socjalliberałów) Alvydas Ramanauskas.

„Wycofanie się urzędnika, który nie potrafił zapewnić przejrzystego podziału pieniędzy, jest ważne dla prestiżu państwa, gdyż ta agencja zarządza otrzymywanymi z UE środkami wspierania rolnictwa, a przejrzyste wykorzystanie tych środków jest bardzo istotne, jeśli chodzi o zaufanie” — powiedział Ramanauskas.

Oświadczył on, że nie sądzi, aby z powodu skompromitowanego podwładnego miał podjąć odpowiedzialność i złożyć rezygnację również wydelegowany przez socjalliberałów minister rolnictwa Jeronimas Kraujelis.

„Nie sądzę, aby minister musiał w jakiś specjalny sposób dokonać samooceny” — powiedział Ramanauskas.

Narodowa Agencja Płatnicza, administrująca program SAPARD, dotychczas zawarła umowy z SAPARD na sumę 405 mln Lt (w tym około 70 mln Lt już wypłacono). Jeszcze w tym roku zamierza się wypłacić 258 mln litów.

Od przyszłego roku agencja rokrocznie będzie musiała wypłacić po 1,2 mld Lt różnorodnej pomocy UE.

## Pogranicznicy wybrzeża mają nowego szefa Skompromitował służbę

Od poniedziałku jednostką ochrony wybrzeża Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) kieruje były szef jednostki szawelskiej SOGP płk Saulius Stripeika.

Na tym stanowisku zastąpił on dotychczasowego naczelnika tej jednostki płk Sigitas Černeckis, który został przeniesiony na niższe stanowisko.

37-letni Stripeika w systemie ochrony granic służy od 1995 r. Od 1998 r. kierował jednostką szawelską, strzegącą odcinka granicy z Łotwą.

Stripeika niejednokrotnie był nagradzany różnymi odznaczeniami. Na stanowisku szefa jednostki szawelskiej zastąpił go szef sztabu jednostki szawelskiej major Vytautas Dabulskis. Miejsce Dabulskisa

zajmie zaś Černeckis, który stracił stanowisko naczelnika ochrony wybrzeża.

Podczas dochodzenia służbowego, przeprowadzonego przez Służbę Ochrony Granicy Państwowej, stwierdzono, że 22 czerwca Černeckis we wsi Juknaičiai w rejonie szyłuckim, jadąc w stanie nietrzeźwym samochodem służbowym "Hyundai Lantra", spowodował wypadek, po czym odjechał, nie zawiadamiając o tym policji.

We wniosku dochodzenia służbowego potraktowano to jako poniżenie godności funkcjonariusza Służby Ochrony Granicy Państwowej oraz kompromitację tej służby.

Komendant SOGP gen. Algimantas Songaila kazał przenieść Černeckisa na niższe stanowisko.

## Zatrzymano domniemanego zabójcę staruszki Mordował starsze osoby

Policja kryminalna zdołała wreszcie zatrzymać domniemanego zabójcę 89-letniej Antaniny Bakšienė. Podejrzewa się, że ten młody człowiek może być sprawcą też innych poważnych przestępstw.

19-latek znalazł się w polu zainteresowania policji po dokonaniu działań operacyjnych. Antanina Bakšienė została zamordowana 9 lipca we własnym domu przy ulicy Žemaitijos. Śledztwo podejrze-

wa, że zatrzymany mężczyzna może być zamieszany w innych przestępstwach, popełnionych w ostatnim okresie w powiatach kowieńskim i olickim.

Jak informuje Departament Policji, na terenie tych powiatów zabito i obrabowano szereg starszych osób. Policja przypuszcza, że sprawcą tych przestępstw była jedna i ta sama osoba. Wstępne śledztwo prowadzi Kowieńska Prokuratura Okręgowa.

## Okradziono kłajpedzkie Muzeum Morza Skusiło otwarte okno

Niezamknięte okno stało się prawdopodobnie przynętą do okradzenia Muzeum Morza w Kłajpedzie.

W miniony weekend okradziono Muzeum Morza w Kłajpedzie. Łupem złoczyńcy padł komputer. Jak przypuszcza policja, złodzieja skusiło otwarte okno w pomieszczeniu administracji muzeum, mieszczącej się przy ulicy Smiltynės. Żadnych śladów włamania

na miejscu przestępstwa nie znaleziono.

Jak twierdzi administracja muzeum, straty materialne wyniosły 2 227 Lt. Nie wiadomo na razie, czy w skradzionym komputerze była przechowywana cenna informacja. Wiadomo natomiast, że złodziej nie zaryzykował włamania się bezpośrednio do muzealnego pomieszczenia. Policja wszczęła śledztwo.

## W rejonie wyłkowyskim samochód zderzył się z pociągiem Czterech rannych

W rejonie wyłkowyskim na skutek zderzenia się samochodu osobowego z przejeżdżającym pociągiem obrażeń doznało czterech mężczyzn.

Wypadek w pobliżu miasteczka Pilviškiai na nie strzeżonym przejeździe kolejowym wydarzył się w niedzielę.

Kierowca samochodu BMW z nieznanymi przyczynami w czasie nie zatrzymał samochodu i uderzył

w wagony pociągu relacji Vaidotai-Kybartai.

Maszynista pociągu poinformował o incydencie dyspozytora i nie zatrzymując się pojechał dalej, zgodnie z przepisami ruchu kolejowego.

Według wstępnych danych, jadący samochodem czterech mężczyzn byli nietrzeźwi. Z różnymi obrażeniami ciała zostali umieszczeni w szpitalu wyłkowyskim.

## Kryminały

### Śmierć na wysypisku

W prestiżowym nadmorskim kurorcie Nida zabito bezdomnego. Popijawa kilku bezdomnych, stale mieszkających na wysypisku w Nidzie, skończyła się kłótnią, podczas której jednego z nich 58-letniego Stasysa Simonavičiusa pchnięto w klatkę piersiową nie ustalonym na razie ostrym przedmiotem. Podczas dochodzenia policjanci znaleźli na miejscu przestępstwa trzy kompletnie pijane kobiety. Po przesłuchaniu zatrzymano 42-letnią Ritę Sutuliene, którą podejrzewa się o zabójstwo.

### Powiesił się w komisariacie

Do dramatycznego wydarzenia doszło w komisariacie policji w Oniksztach. W gmachu komisariatu powiesił się pijany zatrzymany. Zwłoki 39-letniego A. L. znaleziono w niedzielę w celi tymczasowego aresztu. Jak informuje policja, mężczyznę zatrzymano tego samego wieczoru za zakłócenie porządku publicznego w piwiarni miasteczka Svedas. We krwi zatrzymanego ustalono 2,73 promili alkoholu.

### Odebrali samochód

We wsi Vilianiai rejonu kiedańskiego doszło do rabunkowego napadu na 18-letniego M. S. Grupa młodych ludzi napadła na M. S., pobiła go i odebrała samochód "VW Golf" produkcji 1989 roku. Ofiara napadu leczy się ambulatoryjnie. Materialne straty wynoszą 3000 Lt. Policja poszukuje sprawców przestępstwa.

### Rekordowo pijany kierowca

Rekordowo pijany kierowca, w krwi którego znaleziono 4,51 promili alkoholu (dozwolona Litwie norma to 0,4 promila) spowodował wypadek samochodowy, w którym zginął 28-letni starszy policjant. Samochód "Mazda 626", prowadzony przez "rekordzistę" 27-letniego E. J. na trasie Gudeliai — Smilgiai — Pusklenai, zjechał z prostej nawierzchni i przewrócił się w rowie. Najdziwniejsze w tym jest to, że z tak pijanym kierowcą jechał funkcjonariusz policji, który właśnie padł ofiarą wypadku. Sam kierowca odniósł nieznaczne obrażenia i jest leczony ambulatoryjnie. Jak na razie, nie wiadomo, czy policjant był również pod wpływem alkoholu.

### Zginęła na miejscu

Do tragicznego wypadku doszło w Wilnie na alei Savanorių. W niedzielę o 4.10 nad ranem samochód "Audi - 80", prowadzony przez 62-letniego Č. B., potrącił kobietę, która weszła na jezdnię. Następnie kobietę, której tożsamość ustala się, przejechał inny samochód "Audi 100", za którego kierowcą był 43-letni M. T. W wyniku tego wypadku kobieta zginęła na miejscu. Policja prowadzi dochodzenie w sprawie okoliczności wydarzenia.



Festiwal św. Krzysztofa trwa

## W kościołach i salach

Do 31 sierpnia trwa Letni Festiwal św. Krzysztofa. Nowością tegorocznej imprezy są koncerty w kościele św. Katarzyny. Takim sposobem wileńscy działacze kultury pragną zwrócić uwagę na zamknięty dla wierznych kościół, na posuwające się w żółwym tempie prace konserwatorskie.

Dzisiaj, 12 sierpnia, o godz. 19.00 w sali Akademii Muzycznej wystąpi pianista z USA — Gabrielius Alekna. 14 sierpnia o godz. 20.00 w kościele św. Katarzyny bę-

dą grać Daniel Erdmann (saksofon, Niemcy) i Jaak Sooaar (gitara).

W najbliższą niedzielę, 17 sierpnia, o godz. 13.00 w kościele św. Kazimierza na organach zagrają — Irena Budrytė-Kummer i Samuel Kummer z Niemiec. W odróżnieniu od innych imprez, na tę ostatnią — wstęp wolny.

Na pozostałe koncerty bilety można nabyć w ośrodkach informacji turystycznej przy ul. Wileńskiej 22 i Wielkiej 31 lub też bezpośrednio przed koncertem.

A. P.

Jest doktorat, będzie książka

## Jan Obst – upamiętniony



Liliana Narkowicz i prof. Sławomir Kalembka zaraz po obronie doktoratu w Toruniu  
Fot. archiwum

Dawna dziennikarka „Czerwonego Sztandaru” („Kuriera Wileńskiego”) podzieliła się z redakcją dobrą wiadomością: w Toruniu obroniła doktorat na temat działalności kulturalnej i dziennikarskiej Jana Konrada Obsta (1876-1954).

Przypomnijmy, że urodzony, wychowany i wykształcony w Saksonii redaktor i historyk przyznawał się jedynie do płynącej w jego żyłach krwi włoskiej i krwi polskiej. Przy tym uważał siebie wyłącznie za Polaka. Nietypowość losu Obsta polega również na tym, że otrzymał podstawowe wykształcenie muzyczne i swoją karierę rozpoczynał jako śpiewak operowy w Lipsku, a zakończył ją w roli redaktora naczelnego „Dziennika Wileńskiego”.

Dotychczasowe badania, dotyczące postaci Jana Obsta, prezentują się nader skromnie. W Polsce nie ukazało się dotąd żadne osobne wydawnictwo poświęcone jego życiu i działalności.

Nie była również ustanowiona data i miejsce śmierci znanego działacza kultury. Oprócz tego, praca Liliany Narkowicz przypomina o Obście jako inicjatorze i głównym założycielu wileńskiego muzeum-mieszkania Adama Mickiewicza przy zauł-

ku Bernardyńskim, które później przekazał Uniwersytetowi Wileńskiemu.

Praca doktorska została obroniona na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem prof. dr hab. Sławomira Kalembki. Oceniono ją na „bardzo dobrze” i zdecydowano, by uniwersyteckie wydawnictwo ogłosiło książkę drukiem. Tematem zainteresowała się Telewizja Polska, oddział w Szczecinie. Redaktor Joanna Pieciukiewicz już odbyła wstępne rozmowy z autorką pracy, jej przodkowie również mieszkali przy zaułku Bernardyńskim, często opowiadali o Obście, o muzeum mickiewiczowskim. Przypomnijmy, że prof. Kalembka pochodzi również z Wilna. W miarę swych możliwości przez wiele lat pomaga wilnianom-naukowcom. Kierował również Towarzystwem Miłośników Wilna i Grodna, organizował przez kilka lat Szkoły Letnie Języka i Kultury Polskiej w Toruniu dla Polaków ze Wschodu. W swych badaniach naukowych często przywołuje Wilno i ludzi w naszym mieście tworzących. Sporo materiałów ogłosił z historii Uniwersytetu Wileńskiego.

A. P.

13 września odbędzie się IV Festyn Kultury Polskiej w m. Wisaginas, przy ulicy Parko 16, Dom Kultury "Banga".

Początek:

1. o godz. 12.00 – msza św. w kościele;

2. o godz. 14.00 – otwarcie IV Festynu Kultury Polskiej i występy zespołów.

Prosimy o zgłaszanie do 22 sierpnia zespołów, które chcą wziąć udział w festynie, tel. 8 386 60557, 8 688 85200, 8 656 09907 albo pisemnie: [tlupechina@ve.sugardas.lt](mailto:tlupechina@ve.sugardas.lt)

Helena Krasnopolska

ul. Kosmoso 16-17, Visaginas 4761, Lietuva

(Zam. 349)

2003 – rokiem Gałczyńskiego

## Wojaze litewskiej "Zielonej Gęsi"



Teatr Starówki Wileńskiej na Starówce Poznańskiej

Sejm RP ogłosił rok 2003 rokiem Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, w grudniu bowiem mija 50 rocznica śmierci znanego polskiego poety. Nie brak z tej okazji również akcentów litewskich — Teatr Starówki Wileńskiej jeszcze przed rokiem wystawił "Zieloną Gęś", w lipcu br. z wielkim aplauzem spektakl przyjęto na festiwalu w Poznaniu.

Reżyser Algis Mikutis uważa, że złożyło się w Wilnie jak można najlepiej. Przy ul. Młynowej, gdzie mieszkał poeta działa letnia kawiarnia "Zalia zasys", w kawiarni "Użupio" przygotowują potrawę o tejże nazwie, a teatr samorządu miasta wystawił spektakl z tekstami przedwojennego kabaretu.

Mikutis, który od kilku lat pracuje jako reżyser w tym teatrze, z zawodu jest plastykiem, należy do Związku Plastyków Litwy, dorabia jako jubiler, m. in. często dla samego prezydenta Litwy.

### Gałczyński – ciekawy od dawna

Gałczyńskim zainteresował bardzo dawno. Jeszcze wówczas, gdy "priorytetowe stosunki polsko-litewskie" nie były w modzie.

— Trafił mi do ręki przekład na rosyjski. Rok chyba 1985. Również pojedyncze wiersze Gałczyńskiego były po litewsku, przetłumaczył je Strelkūnas. Nawet nosiłem się z za-

miarem, aby namówić kogoś do dalszego tłumaczenia i wystawienia "Zielonej Gęsi". Jednak, nikt się nie zgodził ze mną przy tym współpracować. Prawie dla wszystkich Gałczyński był jakiś niezrozumiały, jakiś trudny — wspomina Mikutis i nie kryje zadowolenia, że spektakl, który dobrze przyjęła publiczność litewska, spotkał się z uznaniem również w Polsce.

### "Zielona Gęś" od nowa

— To nie było łatwe. Bo wie Pan — myśmy z Wilna, Gałczyński też. Litwini. Przywozimy utwór znanego poety, niejednokrotnie w Polsce wystawiany, gramy w wersji polsko-litewskiej, wiadomo, jaka u nas wszystkich wymowa, specyficzny akcent, a odbiór niezwykle był ciepły — kontynuuje nasz rozmówca.

Premiera "Zielonej Gęsi" miała miejsce w Wilnie 29 maja ubiegłego roku. Później wystawiano ją w polskich szkołach. Też dobrze była oceniona.

— To niezwykle cieszy, że sztuce przyszli oglądać uczniowie klas starszych i przyjęli spektakl bardzo ciepło. Chyba to dlatego, że Gałczyński jest bardzo dowcipny, wesoły, uwypukla wiele wad ludzkich, istniejących wokół nas również dzisiaj. Wydaje się czasami, że na "Zieloną Gęś" przychodzą nawet te osoby, które regularnie do teatru nie uczęszczają — dołącza do rozmowy z "Kurierem" aktor Saulius Čepła.

Litewska "Zielona gęś" została wystawiona nie tylko w Poznaniu, ale również w małym podpoznańskim Zbanszczyźnie.

### "Zielona Gęś" i cienie

Jeszcze kilka szczegółów, dotyczących spektaklu. Wykorzystano w nim przekłady Gałczyńskiego nie tylko Strelkūnasa, ale również Kazysa Jonuśasa. Ten ostatni tłumacz ma bardzo dużo przekładów twórczości polskiego poety po litewsku, szef teatru marzy, żeby wszystko to wydać w osobnej książce.

W sztuce maksymalnie wykorzystano światłocienie, za każdym razem jest ona grana po nowemu.

— Lubimy eksperymentować uważamy, że teatr to ciągle poszukiwania. Na przykład, przychodzi Algis i mówi — dzisiaj to miejsce gramy tak, tamto tak, tu jeszcze trochę inaczej... — mówi Čepła.

— Zawsze przewidywałem, że gdy widz przychodzi do teatru, powinien zanurzyć się w spektaklu, to powinno być przeżycie. Często są sztuki, że w trakcie oglądania wiadomo, co będzie dalej, kiedy padnie strzał, kiedy pójdzie dym... — dodaje Mikutis.

Rūta Oginskaitė z "Lietuvos rytas", po premierze w Wilnie, zażartowała do artystów, że "Zielona Gęś" to spektakl dla intelektualnej bohemy".

W "Zielonej Gęsi" w sumie gra pięciu aktorów, oprócz Sauliusa Čepła — Jurga Gailiūtė, Darius Rakauskas, Aivaras Koverka i Dainius Venigelis.

### Zaproszenie do Prań

Teatr otrzymał zaproszenia również na festiwal do Białegostoku, za rok również do leśniczówki Pranie w Puszczy Piskiej, niedaleko Suwałk, gdzie często przebywał Gałczyński, zaś obecnie dzięki córce — Kirze Gałczyńskiej aktywnie rozwija swoją działalność muzeum, organizuje się wiele imprez poetyckich.

Prócz Gałczyńskiego, litewscy artyści zaprezentowali w Poznaniu kilka performance, jeden z nich pamięci Gagarina.

Andrzej Puksztu  
Fot. archiwum

Performance "Pamięci Gagarina" zaprezentowano w jednym z supermarketów Poznania



Maraton robót budowlanych na prawym brzegu Wilii

## Aleja Konstytucji w przededniu zmian

Na alei Konstytucji rozpoczęły się szeroko zakrojone prace rekonstrukcyjne, które będą trwać i we dnie, i w nocy, aż do 1 grudnia włącznie, kiedy odnowiona, rozszerzona ulica stołeczna zostanie oddana do użytku.

Właściwie odnowa tej części miasta rozpoczęła się o wiele wcześniej, czyli równo rok temu, kiedy w sierpniu roku ubiegłego założono kamień węgielny pod budowę nowego gmachu samorządu, który właśnie zapoczątkował nowe życie w tej części zaniedbanych Śnipiszek, przez wielu określanych jako Harlem.

A już w styczniu roku bieżącego dawna ulica Ukmergės (Wiłkomierska) zmieniła nazwę na aleję Konstytucji.

### Pierwsza "jaskółka"

Gmach samorządu, był pierwszą jaskółką pozytywnych zmian



Gmach samorządu ma być oddany do użytku z początkiem roku 2004

na tej arterii. Oprócz wysokościowca (główny gmach 20 pięter), już dziś doskonale widniejącego z każdej dzielnicy miasta, powstały też na tej alei inne nowoczesne obiekty — wśród których jest Forum Palace, gmach "Hanner", hotel "Holiday Inn" i in.

Gmach samorządu, jak też "Hanner", rosą jak grzyby po deszczu, dosłownie się prześcigając w rywalizacji, kto pierwszy. Przypomnieć należy, że gmach samorządu ma być oddany do użytku na początku roku 2004.

### Sześciopasmowa magistrała

Równocześnie z tymi obiektami zabrano się do odnowy samej alei, która ma się zmienić nie do poznania. Przede wszystkim rozszerzona, będzie miała sześć pasów ruchu, aleje dla pieszych, ścieżki rowerowe, regulowane skrzyżowania, podziemne przejścia.

Dziś zaczyna się podstawowe prace — to znaczy przekładanie sieci inżynierskich oraz przejść podziemnych.

Ale zanim prace się rozpoczęły, wynikły nieporozumienia, gdyż UAB "Vilniaus kapitalinė statyba" nie zapewniła w pierwszej chwili bezpieczeństwa ruchu, to znaczy nie ustawiono specjalnych znaków drogowych, które powinny informować zarówno kierowców, tak też pieszych o niebezpieczeństwie na tym odcinku. Dlatego też mer stolicy Artūras Zuokas zaczął wyjaśniać, dlaczego tak się stało i że jest to anormalne zjawisko. Na dzień dzisiejszy wszystko się unormowało i teraz do "boju rekonstrukcyjnego" mają ruszyć remontowcy.

### Szybkość tylko 40 kilometrów

Ale ruch transportowy nie zostanie tu wstrzymany i będzie w ciągu całej odnowy tej alei. Oczywiście, z ograniczeniem szybkości do 40 km na godzinę. Jest zrozumiałe, że ruch będzie utrudniony z powodu remontu, dlatego też samorząd apeluje do wszystkich kierowców, aby, o ile to możliwe, wybierali ulice przyległe, to znaczy Žalgirio, Upės.

W najbliższych dniach zostaną całkowicie rozebrane chodniki na prawym brzegu tej arterii, od ulicy Kalwaryjskiej aż do ronda saltoniskiego, gdyż ulica ma być znacznie poszerzona z obu stron.

Zostanie też przeniesiony przystanek "Sodros" aż do Galerii Narodowej. Jak zaznaczyliśmy powyżej, budowlańcy zamierzają pracować także nocą, oczywiście, o ile nie



Od stycznia ulica nosi nazwę — aleja Konstytucji

przeszkodzią deszcze, by dotrzymać terminu.

Na dzień dzisiejszy cała aleja Konstytucji wraz z powstającymi tu gmachami jest największym placem budowy stolicy. Przypomnieć należy, że całe ubiegłe lato takim

placem była główna arteria stolicy — aleja Giedymina, dziś częściowo odnowiona i wypucowana. Czyli, równo za rok — aleja Konstytucji będzie nie do poznania.

Helena Gładkowska  
Fot. Zbigniew Markowicz



Od dziś i we dnie, i w nocy będą tu pracować remontowcy

Poznajmy nasze miasto

## Arsenał Stary i Nowy

Z parku dróżką nad brzegiem Wilenki kierujemy się w stronę ulicy T. Kosciuszko (T. Kościuszki). Na lewym brzegu wznosi się Arsenał Stary, który należał do zespołu zamkowego. Gmach obecnie jest restaurowany, a znany był już w XVI w. i służył jako arsenał królewski.

W końcu XVI i na początku XVII w. podczas rekonstrukcji arsenału odbudowano renesansowe attyki. W czasie najazdu moskiewskiego na Wilno w 1655 r. arsenał został spalony, w 1679 r. odbudowano go, lecz w pierwszej połowie XVIII w. znów uległ zniszczeniu. Ponownie odbudował go Kazimierz

Nestor Sapieha w 1780 r. W drugiej połowie XIX w. budynek przekazano wojsku carskiemu, częściowo zamieniono na magazyn. Spłonął podczas ostatniej wojny i odbudowano go dopiero w 1986 r. według projektu Evaldas Purlysa. W 1987 r. urządzono tu Muzeum Sztuki Stosowanej.

Arsenał Nowy. Idąc ulicą Arsenala w kierunku ul. T.Vrublevskio, widzimy z lewej strony długi budynek za katedrą, zwany arsenalem nowym. Zbudowany został w XVII w. na miejscu dawnego północnego skrzydła pałacu. Później arsenał uległ zniszczeniu, a na jego miejscu, w drugiej połowie XVIII w. wo-

jewoda wileński Mikołaj Kazimierz Ogiński wznosił obecną budowlę, wykorzystując resztki zniszczonego arsenału. Architekt Marcin Knackfus nadał Arsenalowi Nowemu klasycystyczny wygląd. W XIX w. budynek przeznaczono na koszary: w latach międzywojennych mieściły się tam polskie koszary wojskowe. Restauracji dokonano w latach 1958-1965. W 1968 r. urządzono w budynku Muzeum Historii i Etnografii. Obecnie mieści się tu Litewskie Muzeum Narodowe.

W przededniu święta 750-lecia państwowości Litwy przed tym budynkiem ustawiono pomnik Mendoga. Mieczysław Jackiewicz

Na sprzedaż — gmachy samorządu

## Komu budynki, komu...

Na 20 sierpnia zaplanowana jest aukcja, na której wystawi się na sprzedaż budynek samorządu, znajdujący się przy skrzyżowaniu alei Giedymina i ulicy J. Tumo-Vaižganto, gdzie obecnie znajduje się Departament Rozwoju Miasta.

Jego ogólna powierzchnia — 2 281 metrów kwadratowych. Do niego należy również parcela o powierzchni 0,19 ha. Cena wywoławcza tego obiektu — 16 mln litów.

Będzie to już aukcja powtórna, pierwsza odbyła się w kwietniu roku bieżącego, ale, niestety, nie znalazł się kupiec. Urzednicy tłumaczą to tym, że w owym czasie stolica była bez gospodarza i inwestorzy nie mieli gwarancji powodzenia tej transakcji. Gdyby tym razem gmach został sprzedany, nabywca ma podpisać umowę z samorządem o tym, że poprzedni gospodarz pozostanie w tym gmachu do chwili, zanim do

użytku nie zostanie oddany nowy gmach przy alei Konstytucji, ale nie dłużej niż do lipca roku przyszłego.

W tym roku planuje się także wystawić na aukcję gmach podstawowy, czyli przy alei Giedymina 9. Na razie nie jest ustalona cena tego budynku, ogólna powierzchnia którego wynosi 8 000 metrów kwadratowych. Prawdopodobnie ma być nie mniejsza niż 40 mln litów.

Inf. wł.

### Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych

(Urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog)

Wszechstronnie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, piciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, stawów, oczu, wydzieliny, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy.

Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in. Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57, http://santaura.netfirms.com

### DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE



Vilnius, Naugarduko 76,  
tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,  
fax 233 35 96,  
e-mail: info@polskidom.lt,  
http://www.polskidom.lt

HOTEL

Polonez

Noclegi dla grup  
od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.





Przyszły rok szkolny – z nowością

## Muzeum – zwierciadłem życia



Dyrektor Antoni Malinauskas przecina wstęgę podczas otwarcia muzeum szkolnego

Niemieczyńska Szkoła Średnia nr 1 jest jedną z największych i najstarszych szkół powiatu wileńskiego. Historia jej liczy 140 lat, posiada ona też bogate tradycje. Nie mało znanych ludzi uczyło się w jej murach, wielu zasłużonych pedagogów pracowało i pracuje tu teraz.

Historię swej szkoły powinien znać każdy jej uczeń i pedagog.

Zbliżający się rok szkolny szkoła nasza rozpocznie z nowością – w czerwcu zostało tu otwarte muzeum szkolne.

W uroczystości otwarcia uczestniczyło wielu gości, m. in. dyrektor muzeum etnograficznego w Niemenczynie Algis Baniewicz, dyrektor Ośrodka Kultury Antoni Szostko. Dyrektor szkoły Antoni Malinauskas powiedział, że szkoła ma obszerny materiał o swej przeszłości, wiele zdjęć, nagród. Jest więc

czym się szczerzyć. Materiał opracowali historycy Alina Kiriłowa, Walentyna Gurenko, rusycystka Danuta Baniewicz, nauczyciele plastyki Ryszard Sudenis i Maria Matijewska. Od administracji grupą koordynacyjną kierowała Stanisława Kaczanowska. Do założenia muzeum w dużej mierze przyczyniła się też pedagog socjalny Natalia Kriaučiuniene.

Podczas uroczystości otwarcia dyrektor powiedział: "Niech muzeum będzie duszą i zwierciadłem życia szkolnego". Potem przy oklaskach zebranych przeciął wstęgę i zaprosił gości do obejrzenia ekspozycji.

Muzeum odwiedzać będą nie tylko wycieczki, ale też przeprowadzać się tu będzie lekcje historii, etyki, religii, geografii, języków.

Helena Garliauskienė  
st. nauczycielka  
Fot. Ryszard Sudenis



Pierwsi zwiedzający. Wycieczkę prowadzi nauczycielka Alina Kiriłowa

Uprzejmie zapraszamy zespoły na Drugi Festyn Kultury Polskiej w Kownie, który odbędzie się 24 sierpnia 2003 r. o godzinie 11.00 w szkole średniej "Veršvų", ul. Mūšos 6, przystanek Inkaras, Kowno.

Festyn rozpocznie się od Mszy Świętej w kościele Pokarmelickim o godz. 9.00.

Prosimy o uprzednie zawiadomienie pod tel. dom. 456143, Genowefa Chomańska.

## Sklep „Antykwariat”

skupuje stare cenne przedmioty. Rozlicza się od razu. Ceny umowne.

Sklep jest czynny

w godz. 10-12 i 15-18,

nieczynny — w soboty i niedziele.

Adres: Vilnius, Lazdynai, ul. Architektų 19, obok sklepu „Erfurtas”.  
Tel. 270 63 92, 244 48 66.

(Zam. 244)

List do redakcji w sprawie zwrotu ojcowizny w Wilnie

## Biurokracja do najwyższej potęgi

Od razu zapowiem, że mój przypadek nie jest odosobniony. Takich, jak ja, czekają na zwrot ojcowizny w Wilnie latami tysiące jej spadkobierców. Nie będę wspominała, jakie afery już wykryto, jakie nadużycia za zwrotem się kryją. To sprawa organów praworządnych.

Chodzi mi o brak elementarnej porządku w wydziale regulacji rolnej m. Wilna. I posłużę się tylko własnym przykładem, który świadczy nie inaczej, jak o tym, że ktoś specjalnie wprowadza zamęt. Nawet w tak nieskomplikowanej sprawie, jak przyjmowanie patentów i sprawdzenie dokumentów.

W ciągu ostatnich czterech miesięcy w oddziale regulacji ziemi „mego” starostwa (a jest to starostwo Rasų) zmieniły się trzy specjalistki. Najpierw była Alina, potem była Irma, teraz jest Jurgita. Z każdą z tych pań muszę zaczynać rozmowę od nowa, bo od kilku miesięcy proszę o zrobienie mi tzw. „išvady”, czyli wniosku, na niecałe 5 arów, które mi zostają po 20 arach należnych mi po dziadku w Wilnie, w byłej posiadłości Barbary Puszkinojowej. A zabiegam o nie po to, by dołączyć je do wiejskiej ziemi w rejonie wileńskim, której również mój dziadek był właścicielem. Ponieważ w rejonie sprawy idą lepiej, tam już może nastąpić szybsze załatwienie sprawy.

Ale wróć do sytuacji w Wilnie. Za każdym razem, gdy przychodzę do nowej specjalistki, wynikają jakieś dodatkowe formalności, które muszę dorobić. Niegdyś potrzebne były dokumenty — kopie świadectwa własności, metryki urodzenia i śmierci dziadka oraz ojca bez potwierdzenia notariusza. Miałam je

w komplecie. Potem do pierwszego lipca należało wszystkie te odpisy zatwierdzić u notariusza i napisać swoją decyzję, jaką formę rekompensaty za ziemię wybieram. Zrobiłam wszystko według wymogów. Ale gdy przyszłam kolejny raz, by przekonać się, czy dokumenty są w porządku, moja teczka z dokumentami gdzieś zaginęła. Pracownicy zarówno archiwum wydziału, jak też specjaliści od kartografii i zwrotu własności szukali ją przez trzy tygodnie.

Ogarnęło mnie przerażenie! Chodziłam za każdym razem, ponaglałam, by szukali. Znaleźli. Już przedostatnia specjalistka, czyli Irma powiedziała, że mam dokumenty w absolutnym porządku, ale ona już nie robi mi „išvady”, bo pracuje ostatni dzień. Okazuje się, że to nie jej miejsce pracy, bo ona jest z zawodu prawnikiem.

Po dwóch tygodniach przychodzę do nowej specjalistki, która wpisuje mnie do swego notesu, z zapewnieniem, że robi tę pięciopięciową „išvadę”.

Przychodzę w następnym tygodniu w optymistycznym nastroju, bo może przynajmniej coś się poruszy z ziemią wiejską, gdy będę miała wniosek. Na wiejską potulnie czekam, jak zresztą tysiące innych spadkobierców, rodowitych wilnian.

Nadzieje były płonne. Nowa specjalistka spostrzegła, że nie wszystkie dokumenty mam w porządku — nieprzetłumaczony i niepotwierdzony przez notariusza plan działki wiejskiej, zrobiony w roku 1932, który leży w moich aktach od kilku lat. Na szczęście, składanie dodatkowych dokumentów prolongowano do 31 grudnia

br., ale przecież początkowo tym terminem był 1 lipca. Gdyby nie przedłużono, moje starania, by wszystkie dokumenty były w porządku, wzięłyby w łeb, a cała sprawa byłaby prawdopodobnie zakwestionowana. Klerkowie z wydziału regulacji m. Wilna mieliby formalny pretekst do odrzucenia sprawy. Przecież gołym okiem widać, jaka biurokracja tam panuje.

Co się tyczy wniosku. Aktualna specjalistka nie bierze go do roboty, zanim nie przetłumaczy się planu. A przetłumaczenie polega na tym, że mają być napisane na planie nazwy ulic oraz nazwiska właścicieli obok znajdujących się nieruchomości po litewsku. Bo innych danych tam nie ma. Jest tylko plan działki. Przecież mogłam to załatwić dawno, a nie na raty. Zrobiłam i to, dopiero teraz specjaliści uwierzyli mi, że notariusz nie potwierdza planów. Jest tylko tłumaczenie. Pytanie jest jedno — komu zależy na takim karygodnym wprost zwlekaniu w uporządkowaniu dokumentów, pędzaniu ludzi w podeszłym już wieku od urzędu do urzędu. Rozmowy z tymi, którzy przychodzą do wydziału od lat dziesięciu i to bezskutecznie, świadczą o ogólnym bałaganie w tej sprawie. Czy nie celowo się robi, by w Wilnie zostało jak najmniej wolnej ziemi do podziału, albo w najgorszych miejscach?

Służba regulacji ziemi m. Wilna podlega Administracji Okręgu Wileńskiego. Wątpię, czy zwierzchnicy, którzy tam pracują wiedzą o takim karygodnym trybie pracy pierwszej instancji przywracania praw własności obywatelom Litwy.

K. A.

(nazwisko znane redakcji)

Wspomnienia zwyciężczyni konkursu „Pół wieku z polskim słowem”

## Dziękuję za przesyłkę gazet

„Bumerangas sugrižta”, czyli „Bumerang powraca” — było takie opowiadanie litewskie. Płaciło się tam złem za złe, a tu w „Kurierze Wileńskim” — dobrem za dobre. Teraz żyjemy z renty, a kiedyś było inaczej.

Prowadziliśmy gospodarstwo domowe, w którym pracy było w bród. Ludzie z ówczesnego „Czerwonego Sztandaru” poprosili, bym pomogła w rozpowszechnianiu, już po raz wtóry, „Czerwonego Sztandaru” wśród sąsiadów. Owszem, zgodziłam się, bo dla mnie byłoby to przerwą w pracy codziennej. Pewna pani, która spędzała na wsi urlop, powiedziała: „Dobrze żyć na wsi — wejdiesz na strych, odkroisz

ślony, wydoisz krowę — masz mleko, kupić nie trzeba. Ale robota nigdy się nie kończy, choć wstajesz o świcie, a kładziesz się późno.

Lepiej żyć w mieście. Tam robota się kończy po ośmiu godzinach, a w domu można sobie zaplanować czas na rozrywkę”. No właśnie, a ja tu właśnie miałam okazję na rozrywkę, powiązanie przyjemnego z pożytecznym — przechadzkę wśród ludzi.

Pewien polski działacz z Małych Łap patrzył na mnie z ukosa, gdy napisano w „Cz. Sz.”, że uhonorowano mnie premią (100 rubli) za to „chodzenie” w sprawie prenumery, ale gdy przeczytał, że rzekam się tych pieniędzy na rzecz prenumera-

ty dla ludzi niezamożnych, to spojrział inaczej.

Ale są dwa pisma dziękczynne. Wtedy, pamiętam, była zamieszczona fotografia pewnej pani listonoszki, nagrodzonej rowerem, zdaje się dziecięcym „Ereliukas”, za rozpowszechnianie gazety.

Wspomnienia... A teraz bumerang powraca. Po tylu latach. Dziękuję.

Cała moja rodzina czyta jubileuszowe wspomnienia „Kuriera Wileńskiego”. Oglądamy zdjęcia. Urzeczony są wszyscy, kto czyta o tym wielkim święcie. Otrzymujemy tylko piątkowe wydanie.

Jadwiga Goilevičienė  
Lopė pod Kownem

Marzysz o spokojnym dzieciństwie swego dziecka?  
Marzysz o wszechstronnym rozwoju swego dziecka?  
Marzysz o dobrych studiach swego dziecka?

Zapisz swoje dziecko do Syrokomłówki!

Szkoła zapewnia:

\* wychowanie w duchu najlepszych tradycji narodowych Litwy i Polski

\* wysoki poziom nauczania języka ojczystego, państwowego i języków obcych

\* wysoki poziom nauczania przedmiotów ścisłych

W szkole działają:

\* Ludowy Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca "Wilen-

ka" o 30-letniej tradycji

\* Zespoły teatralne "Kolorowy świat" i "Nareszcie"

\* Klasa komputerowa wyposażona w sprzęt najnowszej generacji

\* Klub Debat

\* Klub Europejski

\* Dziecięca i chłopięca drużyny piłki nożnej

\* Kółka turystyczne, krajoznawcze i sportowe

i wiele innych.

Znajdziecie nas w centrum Wilna:

ul. Linkmenų 8,

tel. kontaktowe: tel/fax. 275 10 47, tel: 273

22 30, 273 22 25.



Lekkoatletyka: Walka o milion i minima na Paryż

## Polowanie na dolary

Już tylko Maria Mutola ma szansę na wygranie miliona dolarów w złocie — głównego trofeum serii sześciu mityngów Złotej Ligi. Zawodniczka z Mozambiku triumfowała na dystansie 800 metrów w czwartych zawodach cyklu — 62. mityngu ISTAF w Berlinie.

30-letnia reprezentantka Mozambiku, mistrzyni olimpijska i świata, triumfowała w swej konkurencji we wszystkich dotychczasowych mityngach Złotej Ligi — w Oslo, Paryżu, Rzymie i Berlinie (1.59,01). Jeśli zwycięży w dwóch pozostałych — 15 sierpnia w Zurychu i 5 września w Brukseli — zdobędzie główną nagrodę. Po raz pierwszy od początku istnienia lukratywnego cyklu Golden League, od 1998 roku, tak szybko wykryła się liczba kandydatów do uczestnictwa w podziale sztabek złota.

W Tule Rosjanka Gulnara Samitowa ustanowiła rekord świata w biegu na 3000 m ppł — 9.08,33. Sprinterka z Wysp Bahama Chandra Sturup swą szansę straciła w Berlinie. W biegu na 100 m była dopiero trzecia, przegrywając z Amerykankami Kelli White i Chryste Gaines.

Gdyby nie zbyt silny wiatr, byłby to najszybszy bieg w tym roku. Cała trójka pobiegła poniżej 11 sekund, a pierwsza na mecie Kelli

White w 10,84 sek.

Złotą Ligę w Berlinie oglądało 18,5 tysiąca widzów. Mimo 40-stopniowego upału padło kilka znakomitych wyników. Mistrzyni Europy w biegu na 1500 m, Turczynka Sureyya Ayhan przebiegła ten dystans w czasie 3:59,58. To najlepszy w tym roku wynik na świecie, tak samo jak rezultat amerykańskiej sztafety 4x100 m — 37,77 sek. W świetnej formie jest mistrzyni świata w skoku wzwyż Hestrie Cloete z RPA, która pokonała poprzeczkę zawieszoną na wysokości 205 cm, a później atakowała rekord świata, trzykrotnie strącając 210 cm.

Na dwa tygodnie przed mistrzostwami świata w Paryżu to zapowiedź wielkiej formy i wspaniałej walki o medale. W skoku o tyczce pierwszy tym razem był Dmitri Markow, Bułgar z australijskim paszportem (5,86 m). W biegu na 3000 m świetny czas (7:38,36) osiągnął Kenijski Leonard Murchero. W tym roku szybciej od niego biegał tylko Marokańczyk Hicham El Guerrouj.

Z polskich lekkoatletów, którzy wystartowali w Berlinie, oprócz męskiej sztafety sprinterów dobrze spisała się Grażyna Prokopek. W biegu na 400 m uzbyskała czas 52,21 i zajęła czwarte miejsce. Wygrała Jamajka Lorraine Fenton — 49,98.

Pływacki rekord świata Michaela Phelpsa

## „Sam jestem zaskoczony”

Amerykański pływak Michael Phelps poprawił własny rekord świata na 200 metrów stylem zmiennym. Na mistrzostwach USA w College Park uzyskał 1.55,94. Nastolatek z Baltimore jest rekordzistą globu na czterech dystansach, w tym trzech indywidualnie.

"Sensacja — to wszystko, co mogę powiedzieć o dzisiejszym wyniku. Sam jestem bardzo zaskoczony. Jednak najważniejsze dla mnie są przyszłoroczne igrzyska w Atenach. Nie chcę być nowym Markiem Spitzem, chcę być pierwszym Michaeliem Phelpsem" — powiedział 18-letni pływak. Już teraz Phelps uznany jest za wielkiego faworyta greckiej olimpiady. Na igrzyskach debiutował trzy lata temu.

W Sydney miał zaledwie 15 lat, medalu nie zdobył, ale wpisał się do kronik sportu — był najmłodszym amerykańskim pływakiem od 1932 roku, który znalazł się w męskiej ekipie na IO.

W tegorocznych mistrzostwach USA zdobył pięć złotych medali w wyścigach indywidualnych, wyrównując tym samym osiągnięcia Tracy Caulkins (1978 rok) i Natalie Coughlin (2002). Wśród mężczyzn czterokrotnie zwyciężali przed laty Johnny Weismuller, Mark Spitz i Tom Dolan.

Letnia Grand Prix w skokach narciarskich

## Wejście do elity

Thomas Morgenstern wygrał w niemieckim Hinterzarten konkurs letniej Grand Prix w skokach narciarskich. Austriak otrzymał od sędziów łączną notę 289 punktów za skoki na odległość 109 i 107,5 metra.

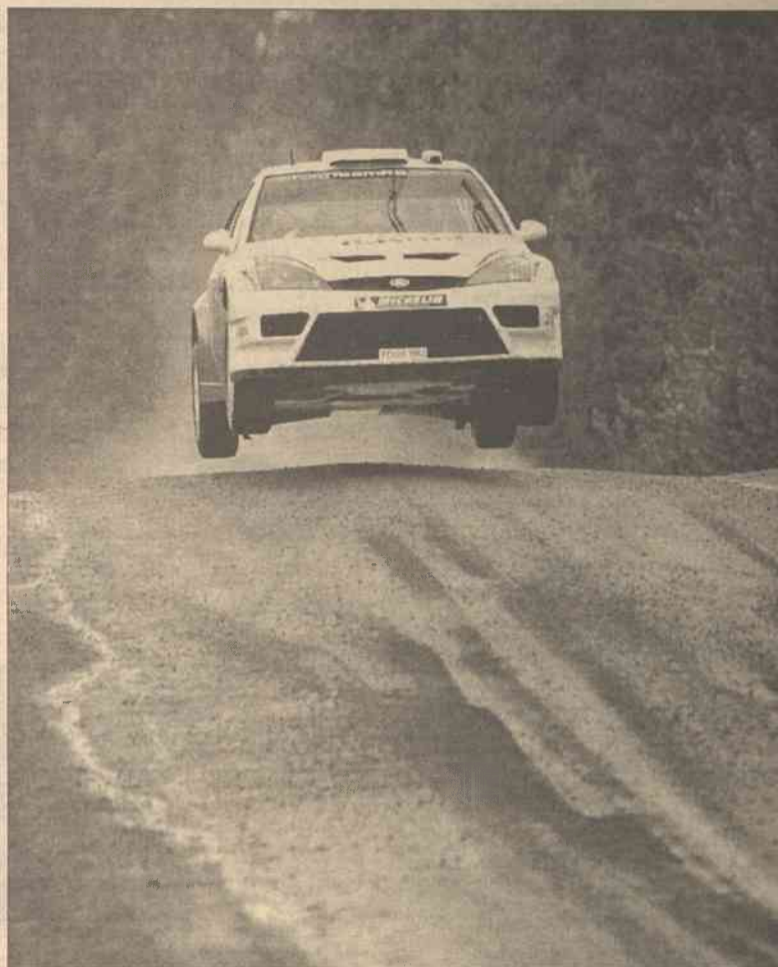
Drugie miejsce zajął Fin Tami Kiuru, który stracił do zwycięzcy 11 punktów — skoczył 105,5 i 107,5 metra. Trzeci był Norweg Roar Ljøekelsoey — nota 274 punkty, skoki 104,5 i 105 metrów. Dla Morgensterna było to drugie w karierze zwycięstwo w konkursie z udziałem elity światowych skoczków. Wcześniej niespełna 17-letni mistrz świata juniorów ze szwedzkiej

Solleftei triumfował w zawodach Pucharu Świata w czeskim Libercu (11 stycznia 2003 roku).

Morgenstern prowadził już po pierwszej serii, kiedy skoczył zdecydowanie dalej od rywali. Drugie miejsce zajmował wtedy jego rodak Reinhard Schwarzenberger, a trzecie Kiuru. Obaj tracili do niego odpowiednio osiem i 8,5 punktu. W drugiej serii zupełnie zawiódł Schwarzenberger, uzyskując zaledwie 101 metrów i spadając na siódmą lokatę. Wykorzystali to Kiuru i czwarty po pierwszym skoku Ljøekelsoey. Obaj potwierdzili dobrą dyspozycję i awansowali o jedną pozycję.

Markko Martin wygrał Rajd Finlandii

## Estończyk deklasuje rywali



Martin odniósł drugie zwycięstwo w karierze

Fot. EPA-ELTA

Estończyk Markko Martin, jadący samochodem Ford Focus, wygrał Rajd Finlandii, dzieląc eliminację mistrzostw świata. Martin odniósł drugie zwycięstwo w karierze, dwa miesiące temu triumfował w jubileuszowym, 50. Rajdzie Akropolu.

Drugie miejsce w Finlandii, ze stratą 58,9 s, zajął Norweg Petter Solberg (Subaru Impreza), a trzecie Brytyjczyk Richard Burns (Peugeot 206), który zachował prowadzenie w klasyfikacji generalnej MŚ. Do ostatniej chwili Solberg walczył z Burnsem o drugą lokatę.

Brytyjczyk zwyciężył na trzech z sześciu niedzielnych odcinków specjalnych, ale to Norweg, dzięki najlepszym czasom na dwóch ostatnich OS., o zaledwie 1,2 s wyprzedził rywala. Najlepszy z gospodarzy — Tommi Makinen (Subaru Impreza) uplasował się na szóstej pozycji. Po raz pierwszy od 1992 roku w imprezie zwaną kiedyś Rajdem Tysiąca Jezior zwyciężył zawodnik spoza Finlandii. Jedenaście

lat temu triumfował Francuz Didier Auriol.

Końcowa klasyfikacja Rajdu Finlandii (po 23 OS):

1. Markko Martin, Michael Park (Estonia-W. Brytania/Ford Focus RS03) 3:21.51,7
2. Petter Solberg, Philip Mills (Norwegia-W. Brytania/Subaru Impreza) strata 58,9
3. Richard Burns, Robert Reid (W. Brytania/Peugeot 206) 1.00,1
4. Carlos Sainz, Marc Marti (Hiszpania/Citroen Xsara) 1.59,0
5. Sebastien Loeb, Daniel Elena (Francja/Citroen Xsara) 2.48,7
6. Tommi Makinen, Kaj Lindstrom (Finlandia/Subaru Impreza) 3.25,2
7. Janne Tuohino, Jukka Aho (Finlandia/Ford Focus RS02) 4.22,9
8. Sebastian Lindholm, Timo Hantunen (Finlandia/Peugeot 206) 4.39,5
9. Juuso Pykalisto, Esko Mertsalmi (Finlandia/Peugeot 206) 6.23,4
10. Freddy Loix, Sven Smeets (Belgia/Hyundai Accent) 8.19,9

Kolarski PŚ: Bettini wygrał w San Sebastian

## Pod dyktando Włochów

Włoch Paolo Bettini z grupy Quick Step wygrał w sobotę kolarski wyścig Classica San Sebastian i objął prowadzenie w klasyfikacji Pucharu Świata.

Dotychczasowy lider Pucharu Świata Belg Peter van Petegem nie zdołał zabrać się do czołowej grupy i tym razem nie zdobył punktów.

Bettini podtrzymuje znakomitą formę. Przed tygodniem wygrał pucharowy klasyk w Hamburgu. Teraz aktualny mistrz Włoch i lider rankingu UCI. To jego trzecie pucharowe zwycięstwo w tym roku (wcześniej wygrał Mediolan — San Remo i Hamburg), a szóste w karierze (Liege — Bastogne —

Liege 2000 i 2002 i Zurych 2001). Tegoroczna rywalizacja w Pucharze Świata przebiega pod dyktando kolarzy włoskich. W San Sebastian było ich sześciu w czołowej ósemce. Podobnie jest w klasyfikacji generalnej po siedmiu imprezach.

W trakcie wyścigu w San Sebastian doszło do tragicznego wypadku. Poprzedzający kolumnę kolarzy motocyklista upadł na jednym z zakrętów i zmarł w wyniku doznanych obrażeń, mimo natychmiastowego przewiezienia do szpitala. Ofiarą okazał się syn jednego z najsłynniejszych hiszpańskich dyrektorów sportowych, Perico Matxaina.

## Sprintem

• Na zakończonych w Kownie 8. Mistrzostwach w Boksie Juniorów (do 17 lat) litewscy bokserzy wywalczyli złoto i srebro oraz trzykrotnie sięgnęli po brąz. Kowieńczyk Laimonas Orintas w kategorii wagowej do 80 kg w finale już w drugiej rundzie pokonał Węgra Marka Lakatosza i został mistrzem Europy.

• Brazylijski bokser Acelino Freitas obronił tytuły mistrza świata w wadze junior lekkiej organizacji WBA i WBO. W Miami Freitas pokonał przez techniczny nokaut w dwunastej rundzie Argentyńczyka Jorge Barriososa.

• Petr Bondra z Washington Capitals po raz trzeci zdobył Złoty Krążek — nagrodę dla najlepszego hokeisty słowackiego w sezonie. Bondra triumfował także w 1998 i 2002 roku.

• Manchester United zdobył Tarczę Wspólnoty. W tradycyjnym meczu inauguracyjnym sezonu piłkarski w Anglii pokonał na Millennium Stadium w Cardiff Arsenal Londyn 4:3 w rzutach karnych. Po 90 minutach gry był remis 1:1.

• Real Madryt pokonał w niedzielę w meczu towarzyskim rozegranym w Bangkoku reprezentację Tajlandii 2:1 (1:0). Spotkanie obejrzało ponad 60 tysięcy kibiców, z premierem Thaksinem Shinawatrą na czele.

• Piorun poraził czternastu kibiców, którzy siedzieli na trybunach podczas niedzielnego meczu piłki nożnej w Birmingham. Wszyscy oparzeni znajdują się w szpitalu. Najciężej porażoną osobę, kobietę, zdołano reanimować i jej życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

• Brazylijczycy Pedro Solberg Salgado i Pedro Cunha oraz Rosjanka Anna Morozowa i Aleksandra Szirajewa zdobyli złote medale mistrzostw świata juniorów do lat 21 w siatkówce plażowej. Zawody zakończyły się w niedzielę we francuskiej miejscowości Saint Quay Portrieux.

• Rekordzista świata w biegu na 100 m Amerykanin Tim Montgomery wrócił do Stanów Zjednoczonych po dwóch nieudanych występach w lekkoatletycznych mityngach w Sztokholmie i Londynie. Montgomery miał wystartować w niedzielę w Berlinie w zawodach Złotej Ligi, ale odwołał przyjazd. W rozmowie z organizatorami nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi czy weźmie udział w rozpoczynających się 23 sierpnia mistrzostwach świata w Paryżu.

• Ukraińiec Wołodymyr Gustow z grupy Fassa Bortolo triumfował w pięcioetapowym wyścigu kolarskim Regio Tour. Ostatni etap, którego trasą prowadziła z Emmendingen do Vogtsburga i liczyła 165 km, wygrał Hiszpan Ruben Plaza (iBanesto.com).

• Brytyjka Georgina Singleton zwyciężyła rywalizację w wadze 52 kg w międzynarodowych mistrzostwach Niemiec w judo w Brunzwicku. Zawody były jedną z ostatnich prób przed wrześniowymi mistrzostwami świata w Osace.



WTOREK 12 VIII



6.00 Dzień dobry  
8.00 Komedja  
Tajemnice Sadjurahu"  
9.40 Styl  
10.30 S. „Prokuratorzy”  
11.20 Dajmy czadu  
12.10 Dom kultury  
13.05 Film dok.  
14.00 S. „Rodzina Cordier”  
15.35 Filmy anim.  
16.00 Encyklopedia Gustawa  
16.30 S. „Okres przemian”  
17.25 Lekcja języka  
17.30 Wiadomości (ros.)  
17.35 Film dok.  
18.30 Koszykówka. Litwa  
- Australia. Podczas  
przerwy - Wiadomości  
20.10 Reprezentacja Litwy w  
koszykówce  
mężczyzn 2003  
20.25 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.00 Film dok. „Ślepa uliczka”  
21.30 Dramat „Ostatnia pieśń  
Mifunyu”, Danla,  
Szwecja, 1999  
21.59 Loteria „Perlas”  
22.00 Cd. filmu  
23.00 Wiadomości  
23.25 S. „Świat  
dzikiej przyrody”

2

16.00 Koncert  
muzyki poważnej  
17.35 Trembita  
17.45 Magazyn wspólnot  
narodowych  
17.55 Menora  
18.05 Program dla wsi  
18.30 Film dok.  
19.30 Wiadomości  
20.00 Dom kultury  
21.00 Dokumentalistyka  
litewska  
22.00 Panorama  
22.30 Film dok.  
7.00 Filmy anim.  
8.50 Reality show „Bar”  
9.35 S. „Zemsta”  
10.25 Reality show „Bar”  
11.10 Jesteśmy mistrzami  
12.00 Reality show „Bar”  
13.10 Film akcji „Człowiek  
z bronią”  
14.50 Filmy anim.  
15.50 S. „Jago — ciemna  
namiętność”  
16.45 S. „Wojna róż”  
17.40 S. „Zemsta”  
18.45 Wiadomości  
19.16 Film akcji „Napięcie”  
21.05 Reality show „Bar”  
22.00 Wiadomości  
22.35 S. „Ekipa ratowników”  
23.30 Reality show „Bar”  
0.30 S. „Dom marzeń”

4

7.05 Humor  
8.35 S. „Dapkusowie  
i Butkusowie”  
8.35 S. „Victoria”  
9.10 S. „Włoskie namiętności”  
10.10 S. „Niebezpieczne więzi”  
11.15 S. „Miłość na Majorce”  
12.35 S. „Wesoły  
wdowiec”  
13.25 S. „Zorro”  
13.50 Weekendowy  
magazyn  
14.20 Melodramat  
„Zimowa wiśnia II”  
16.00 S. „Władca

zwierząt”  
16.50 S. „Niebezpieczne więzi”  
17.50 S. „Victoria”  
18.45 S. „Włoskie  
namiętności”  
19.45 Dziś  
20.05 S. „Dapkusowie  
i Butkusowie”  
20.40 Melodramat „Dwie siostry”  
22.35 S. „13 posterunek”  
23.15 S. „...a trzeci złoty”  
0.15 Buduję dom  
0.50 Rozrywki SMS  
2.20—7.00 DW

3

7.45 Film anim.  
8.10 Reality show  
„Pomoc TV”  
8.35 S. „Drogi miłości”  
9.35 S. „Oszołomieni miłością”  
10.30 Reality  
show „Ferma”  
11.00 Dramat „Nasiona  
tragedii”  
13.00 S. „Ekipa A”  
13.50 S. „Rywalki”  
14.40 Filmy anim.  
16.00 Nomena  
16.50 S. „Oszołomieni  
miłością”  
17.40 S. „Drogi miłości”  
18.45 Wiadomości  
19.05 Humor  
20.05 Reality  
show „Pomoc TV”  
20.30 Telewizja  
„Lietuvos rytas”  
21.30 Komedja  
„Żonaty i dzieciaty”  
22.00 Wiadomości  
22.30 S. „Medicopter”  
23.30 Dramat krym.  
„Kamlienskaia”  
0.30 „Saprosou”

8.00 Z Wilna  
8.25 Dzień dobry  
9.15 S. „Założycie grupę A”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.50 Ekspertyza  
11.00 S. „Marsz Tureckiego”  
11.45 Wiadomości  
12.00 Magazyn  
„Czego chce kobieta?”  
12.45 Nowości kulturalne  
13.00 Wiadomości  
13.16 Z Moskwy  
13.30 Ekspedycja z  
Iwanem Zatiwachinem  
14.13 Krótkie splecie  
14.55 Program Batałowa  
15.30 Wiadomości  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Dziennik  
16.10 Film fab. „Samolot  
leci do Rosji”  
17.40 S. „Dziki anioł”  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Stolica  
19.50 Miasteczko  
20.20 Prawo i człowiek  
20.55 Centrum naukowe  
21.05 Nowości kulturalne  
21.30 Z Wilna  
22.00 Z Moskwy  
22.20 Film fab.  
„Jeziorna sonata”  
23.50 O samochodach

8.30 Okno szkoły  
9.00 Kroniki wileńskie  
9.30 Oaza  
10.25 Nauka i technika  
10.55 Proponujemy!  
19.00 Twój wychowanek

19.30 Bądźmy zdrowi!  
20.00 Proponujemy!  
20.05 Film anim.  
20.20 Dla dzieci  
20.50 Labirynt gier  
21.20 Siedem dni Kowna  
21.50 Historia Litwy  
na znaczkach  
pocztowych

TANGO TV

10.55 Ekstremalny sport  
11.45 Tangorama  
12.45 S. „Melrose Place”  
14.15 Dramat „Zanim  
był tam”  
15.45 Tangorama  
16.50 S. „Melrose Place”  
17.35 S. „Action Man”  
18.00 Film anim.  
18.30 S. „Melrose Place”  
19.30 Tangorama  
20.35 Humor ekstremalny  
21.10 Ekstremalny sport  
22.60 Dramat „Callie i syn”  
0.20 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 S. „Wojenne  
losy: Tajemnica Enigmy”  
8.00 Biesiada  
pod żaglami  
9.00 Wiadomości  
9.12 Pogoda  
9.15 „Złotopolscy”  
- telenowela  
9.40 Eurotel  
9.50 S. anim. „Pan De Lis”  
10.16 S. „Bank nie z tej ziemi”  
11.00 Ela - encyklopedia  
lata dla dzieci  
11.10 Zjedź to sam  
- program dla dzieci  
11.25 S. „Awantura o Basie”  
11.55 Spotkania z literaturą: „...  
bo na coś życie  
bez miłości” Maria  
Pawlikowska  
- Jasnorożewska -  
widowisko poetyckie  
12.25 Złota jesień na  
antypodach - reportaż  
12.45 Ale lato - wakacyjny  
przewodnik Dwójki  
13.00 Wiadomości  
13.16 Magazyn olimpijski  
- Echa stadionów  
13.40 Leksykon Polskiej  
Muzyki Rozrywkowej  
14.10 S. „Plebanią”  
14.35 S. dok. „Delegacja”  
15.00 Sprawa dla  
reportera - program  
15.30 Łańcuckie wspomnienia  
16.00 Wiadomości  
16.10 „Złotopolscy”  
- telenowela  
16.35 Benefis  
Daniela Olbrychskiego  
17.25 S. „Awantura o Basie”  
18.00 Teleexpress  
18.20 Sportowy Express  
18.25 Gość Jedynki  
18.40 S. „Wojenne losy:  
Tajemnica Enigmy”  
19.35 Magazyn olimpijski  
- Echa stadionów  
20.05 Ale lato - wakacyjny  
przewodnik Dwójki  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.05 Pogoda  
21.10 „Złotopolscy”  
- telenowela  
21.35 S. „Plebanią”  
22.00 Leksykon Polskiej  
Muzyki Rozrywkowej  
22.30 S. dok. „Delegacja”  
22.55 Sprawa dla reportera  
- program  
23.25 997 - magazyn  
kryminalny

## Konkurs na pierwszego Europejaka na Litwie Panie i Panowie, do roboty!

Za 9 miesięcy, 1 maja 2004 roku, Litwa wraz z innymi państwami kandydatami wejdzie do Unii Europejskiej. Redakcja „Kuriera Wileńskiego” uważa, że Polacy na Litwie muszą wziąć aktywny udział w tym historycznym dla naszego kraju wydarzeniu.

Ogłaszamy konkurs na pierwszego Europejaka na Litwie. Polskie dziecko, które ujrzy świat 1 maja 2004 roku wcześniej od swych rodaków (a być może będzie również pierwszym Eurodzieckiem na Litwie) dostanie od „Kuriera Wileńskiego” superatrakcyjną wyprawkę! Warunkiem udziału w konkursie jest obywatelstwo Litwy, narodowość polska rodziców i dziecka oraz — najważniejsze — zaświadczenie medyczne o przyjściu na świat noworodka 1 maja 2004 roku, z dokładnie wskazanym czasem.

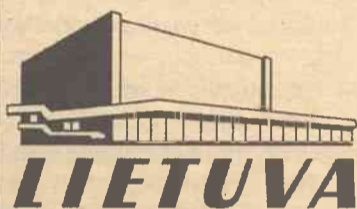
Drodzy Rodacy! Czasu macie — w sam raz. Do wstąpienia Litwy do Unii Europejskiej pozostaje 9 miesięcy. Dalej w bój, o pierwszego Europejaka na Litwie!

Na zgłoszenia (listowne lub telefoniczne) czekamy do 10 maja 2004 roku.

A propos — przypominamy — w tym wyścigu nie jesteśmy sami. Podobnego rodzaju konkursy ogłoszono już w kilku krajach kandydujących.



Redakcja



ul. Pylimo 17

Repertuar  
na 12 sierpnia

WIELKA SALA

„Migrujące ptaki” — godz. 12.00  
„Godziny” — godz. 14.00  
„Frida” — godz. 16.15  
„Pianista” — godz. 18.30  
„Porozmawiaj z nią” — godz.  
21.15  
„Z życia owadów” — godz. 10.00

SALA 88

„Lucy wybiera” — godz. 13.00,  
17.15  
„Tańcząca w ciemności”  
— godz. 14.45, 19.00  
„Weź mnie” — godz. 21.30

Jerolimaska Szkoła Średnia  
(ul. Mokyklos 9)

ogłasza zapisy dzieci w wieku  
6-7 lat do klasy pierwszej z pol-  
skim językiem nauczania na rok  
szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne  
kółka zainteresowań: folklorystyczne,  
sportowe, muzyczne. Uczniowie doskonale poznają  
język państwowy oraz języki  
obce (angielski, niemiecki,  
rosyjski). W szkole są 2 klasy  
komputerowe, internet. Szkoła  
jest położona w malowniczej  
miejscowości, z dala od ruchliwej  
ulicy. Nauczyciele naszej szkoły  
stworzą dla waszego dziecka  
atmosferę bezpieczeństwa i pracy  
twórczej.

Tel. 269 75 29

Administracja szkoły

## Gwiazdy mówią, że dziś...



**BARAN.** Górę dziś wezmą niekontrolowane emocje i skłonność do wywoływania konfliktów. Pozytywna aura wynikająca z pełni w Wodniku pozwoli Ci jednak uporać się z wieloma trudnymi sprawami. Możesz otrzymać propozycje bardzo istotne dla Twojej przyszłości.

**BYK.** Dzień będzie napięty i nerwowy. Przyda się więc umiejętność panowania nad emocjami. Relacje ze współpracownikami nie zapowiadają się najlepiej. Jeśli jednak będziesz ambitny i pracowity, to osiągniesz to, co sobie zaplanowałeś.

**BLIŹNIĘTA.** Nie podejmuj się dziś żadnych nowych przedsięwzięć. Skup się na tych, które już rozpocząłeś. Doprowadź je do pomyślnego finału. Przyspieszanie na siłę pewnych spraw może Ci tylko zaszkodzić.

**RAK.** Pełnia w Wodniku obdarzy Cię zwiększoną intuicją. Korzystaj więc z niej jak najczęściej, bo na pewno Cię nie zawiedzie. Ważna też będzie dobra organizacja dnia. Bez niej niewiele spraw doprowadzisz do końca.

**LEW.** To dla Ciebie wyjątkowo dobry i pomyślny dzień. Układ planet wróży powodzenie w sprawach, zarówno zawodowych jak i osobistych. Możliwe także całkiem miłe niespodzianki i zbiegi okoliczności.

**PANNA.** Jeśli dzisiaj chcesz zaliczyć do udanych, to nie podejmuj się zbyt wielu obowiązków. Ich nadmiar może spowodować, że staniesz się nerwowa i kapryśna.

**WAGA.** Planety sprzyjają dziś przede wszystkim sprawom miłości i partnerstwa. Twoje działania zdominują więc spotkania towarzyskie. W sferze uczuć wynikną pewne nieporozumienia.

**SKORPION.** Niepokój i nadmiar obowiązków stanie się dziś przyczyną wielu zawirowań w Twoim życiu. Unikaj konfliktów z otoczeniem. Także wszelkich ryzykownych przedsięwzięć i przypadkowych działań.

**STRZELEC.** Aura wynikająca z pełni w Wodniku pozwoli Ci dziś uporać się z wieloma trudnymi zadaniami. Nie bój się podejmowania decyzji i nie odkładaj żadnej z nich na później. Twoje wysiłki zaczną teraz przynosić bardzo wymierne efekty.

**KOZIOROŻEC.** To dobry i pomyślny dzień. W planach zawodowych uda Ci się pozyskać pomocników i sponsorów. Wykorzystaj wszystkie swoje atuty, aby osiągnąć upragniony cel. Dzisiaj możesz bez obawy podejmować trudne decyzje.

**WODNIK.** Tylko siła i determinacja pomogą Ci zwycięsko przejść przez dzisiejszy dzień. Bądź więc przygotowany na ewentualne trudności. Nie pozwól, aby ktoś wykorzystał Twoją nieuwagę.

**RYBY.** Dzisiaj Gwiazdy sprzyjają Ci w każdym przedsięwzięciu. Jeśli będziesz dobrze zorganizowana i konsekwentna w działaniu, to ze wszystkim sobie poradzisz. Nie potrzebujesz żadnych pomocników ani doradców.

Szkoła Średnia im.  
Szymona Konarskiego  
zaprasza młodzież do  
klas 11 na rok szkolny  
2003/2004.

Mamy do zaoferowania:

- \* dwie nowoczesne sale komputerowe;
- \* odnowioną salę sportową;
- \* bogato wyposażone pracownie biologii, chemii i fizyki.

Umożliwiamy:

- \* nauczanie na wysokim poziomie jęz. ojczystego, litewskiego, angielskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego;

- \* wszechstronny rozwój w zajęciach pozalekcyjnych;

- \* wyjazdy za granicę.

Zapewniamy bezpieczeństwo.

Zapraszamy



## OGŁOSZENIA

## PRACA

Młoda lituanistka poszukuje pracy w szkole.  
Vilnius, tel. 244 13 56

Polska Szkoła Podstawowa w Starych Trokach (rej. trocki) zatrudni nauczyciela języka angielskiego.  
Tel. 8 699 10481

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę, dobieramy personel pracodawcom. Zwracać się od godz. 8 do 12, plac J. Matulaičio 5 (Wirszulizki), Wilno

Szkoła Średnia im. J. I. Kra-

szewskiego w Wilnie zatrudni nauczyciela informatyki i jęz. angielskiego.  
Informacja 267 15 27

Firma reklamowa z siedzibą w Wilnie zatrudni młodych, energicznych pracowników (akwizytorów) do pozyskiwania reklamodawców.

Wymagania: posiadanie cech sprzedawcy, umiejętność nawiązywania kontaktów, komunikatywność, dobra organizacja pracy, odpowiedzialność, mile widziana znajomość języka angielskiego lub polskiego.

Prosimy o kontakt telefoniczny na numer +370 699 19 403

## WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE:

Informacja telefoniczna: 8 5 272 50 77

## Oferta pracy

Zawód	kierowca	turalne
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Wynagrodzenie
Wymagania	międzynarodowe przewozy, pożądane posiadanie wiz do Rosji, na Białoruś, Ukrainę, dod. tel. 2597332	Wymagania
Nazwa przedsiębiorstwa	Przedsiębiorstwo Natalii Trumpakojinė "Trumtransa"	Nazwa przedsiębiorstwa
Informacja tel.	8 5 2597333	Informacja tel.

Zawód	gazospawacz	Miejsce pracy	Wilno
Miejsce pracy	Wilno	Wynagrodzenie	według wykonanej pracy
Wymagania	posiadanie ważnego zaświadczenia, doświadczenie pracy, dod. tel. 2388775	Wymagania	mistrz kotłów ogrzewczych, może być elektryk, tel. kom. 8 682 62435
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB "Elektros prietaisai"	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB "Amadeisa"
Informacja tel.	8 5 2388773	Informacja tel.	8 5 2788622
Adres	Savanorių 197		

Zawód	specjalista wzornictwa	Wymagania	znajomość wzornictwa i makietowania, praca w agencji reklamowej
Minimalne wykształcenie	wyższe	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB "Inforetas"
Miejsce pracy	Wilno	Informacja tel.	8 5 2417371
Wynagrodzenie	od 500 Lt	Poczta el.	inforetas@takas.lt

Zawód	specjalista wykończeniowy	Wymagania	doświadczenie pracy, dod. tel. 8 61450393
Miejsce pracy	Wilno	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB "Vinkelis ir Ko"
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Informacja tel.	8 5 2753993
Adres	Verkių 30 b		

Zawód	monter	Wymagania	montowanie okien, doświadczenie pracy, tel. kom. 8 61450393
Miejsce pracy	Wilno	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB "Vinkelis ir Ko"
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Informacja tel.	8 5 2753993
Adres	Verkių 30 b		

Zawód	mistrz	Wymagania	minimalne wykształcenie poma-
-------	--------	-----------	-------------------------------

## SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam bejcowane nasiona pszenżyta odmiany "Tornado". Dostarczę na miejsce.  
Tel. 249 02 54, 8 672 04737

Sprzedam kózkę.  
Tel. 235 09 41

Sprzedam konia (3,6 lat).  
Tel. 232 58 72

Sprzedam krowę.  
Vilnius, tel. 276 72 58

## USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowa oprawa.  
Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Wesoła muzyka na weselach i innych uroczystościach.  
Tel. 247 09 94, 8 614 13749

Naprawiamy pralki, zmywarki do naczyń, pęknięte płyty szklano-ceramiczne w kuchenkach.  
Vilnius, tel. 8 698 15307

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.  
Tel. 275 38 59

Tani wypoczynek w Druskiennikach, 7 Lt (od osoby za 1 dobę)  
Tel. (8-313) 5 72 35

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. L. Asanavičiūtės 20/2, Vilnius (obok sklepu Vaivorykštė - "Rimi").  
Tel. 216 97 79, 8 650 89050

Brykiety trocinowe najtańsze latem. Cena za tonę - 250 Lt. W obrębie m. Wilna dostarczamy bezpłatnie. Vilnius, tel. 213 63 08, 215 20 90.

## DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe mieszkanie koło Rossy. Bezpieczny parking.  
Vilnius, tel. 275 91 06

Rodzina wynajmie 1-2 pokojowe mieszkanie w Niemenczynie, może być bez wygód, na pół roku. Opłata z góry.  
Tel. 248 14 86

W salonie "Prie bokšto" wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych.  
Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI - 11-14.  
Vilnius, ul. Sausio 13 nr 31  
Tel. 240 30 02

Do wynajęcia pokój turystom z Polski.  
Tel. 272 39 54

## RÓŻNE

Zapraszamy na święto M.B. Zielnej w Turgielach, 15 sierpnia o godz. 9.00. Turgiele, D.K. Organizatorzy

Fundacja "Semper Polonia", współpracująca z Senatem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Konsulatem Generalnym RP w Wilnie, informuje, iż osoby polskiego pochodzenia, studiuje na litewskich uczelniach mogą ubiegać się o stypendium Fundacji na semestr jesienny roku akademickiego 2003/2004, jeśli spełniają następujące warunki:


- \* Posiadają narodowość polską lub mogą wykazać swoje polskie pochodzenie;
- \* Studiuje na uczelniach litewskich;
- \* Osiągają w nauce wyniki co najmniej dobre;
- \* Postępują się językiem polskim w stopniu co najmniej dobrym;
- \* Aktywnie działają na rzecz miejscowego środowiska polonijnego;
- \* Nie posiadają stałego zatrudnienia;
- \* Nie ukończyły 24 roku życia w momencie składania pierwszego wniosku o stypendium.

Osoby ubiegające się o stypendium po raz pierwszy składają w Konsulacie Generalnym RP w Wilnie następujące dokumenty:

- \* Wniosek o przyznanie stypendium Fundacji "Semper Polonia";
- \* Podanie do prezesa Fundacji pana Marka Hauszylda;
- \* Życiorys;
- \* Zaświadczenie z uczelni potwierdzające fakt odbywania nauki na danym roku studiów wraz ze średnią ocen za ostatni semestr;
- \* Kopię paszportu z danymi osobowymi.

Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie się do Konsulatu Generalnego RP w Wilnie, ul. Smėlio 22A, w dniach od 11 do 26 sierpnia 2003 r., w godz. od 9.00 do 13.00.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej Fundacji: [www.semperpolonia.pl](http://www.semperpolonia.pl)

 Wyraży szczerego współczucia  
**Krystynie Dawidowicz**  
z powodu śmierci **Ojca**  
składają koledzy z Gimnazjum imienia Adama Mickiewicza

Zaginął pies rasy BASSET, jest to długi brązowo-czarny samiec, długouchy i krótkonogi, podobny do dużego jamnika. Na znalazcę czeka nagroda. Wszelkie informacje proszę kierować: tel. kom. 8 655 26598 lub wieczorem 246 36 10

Firma DACPOL Sp. z o.o. - największy w Polsce dystrybutor podzespołów i producent urządzeń dla energoelektroniki poszukuje:

### Niezależnego przedstawiciela na rynku litewskim

## Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne (mile widziane o profilu: energetyka, elektrotechnika lub elektronika)
- 2-letnie doświadczenie w jednej z wymienionych branż (mogą być studenci ostatnich lat uczelni technicznych)
- znajomość technicznego języka angielskiego mile widziana
- inicjatywa, energia i samodzielność w pracy
- prawo jazdy

## Oferujemy:

- szkolenie w Polsce
- wynagrodzenie adekwatne do wyników pracy
- wszystkie środki techniczne, niezbędne do pracy

Życiorys prosimy przysłać na adres:

DACPOL Co. Ltd.  
ul. Puławska 34  
05-500 Piaseczno  
osoba do kontaktów:  
Roman Skrok  
tel.: (+48 22) 70 35 147  
fax: (+48 22) 7- 35 101  
e-mail:  
r.skrok@dacpol.com.pl  
dacpol@dacpol.com.pl  
(Zam. 323)

### DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO!



Kupujcie najwyższej jakości

**WĘGIEL KUZBASKI SSOM**

oraz

**WĘGIEL CHAKASKI DKO**

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A,  
tel./faks. 232 60 49

### NOWY SKLEP PROPONUJE:

- Części zamienne do traktorów i maszyn rolniczych
- opony
- łożyska
- akumulatory



UAB "TASIDA"  
Darius Girėno 21, Vilnius  
tel./faks. (8-5) 276 41 87





Przebywający na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS) rosyjski kosmonauta, 41-letni Jurij Malenczenko, poślubił w niedzielę wieczorem obywatelkę amerykańską, 26-letnią Jekatierinę Dmitrijewą z Houston w stanie Teksas. W momencie, gdy padało sakramentalne „tak”, młodą parę dzieliła odległość 385 kilometrów. Oboje wystali sobie pocałunki — pan młody z kosmosu, panna młoda z centrum kosmicznego w Houston. Para odłożyła miesiąc miodowy do października, kiedy to Malenczenko ma powrócić na Ziemię. Drużbą pana młodego w czasie niedzielnej ceremonii był towarzyszący mu na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej amerykański astronauta Edward Lu. Fot. EPA-ELTA

## Zemścił się na przełożonych za zwolnienie

### Bombowe odejście z pracy

42-letni chorwacki robotnik, który dowiedział się, że jego nazwisko figuruje na liście osób do zwolnienia, zemścił się na przełożonych wrzucając bombę do budynku fabryki, w której pracował.

Potężna eksplozja w budynku zajmowanym przez personel administracyjny fabryki Novi Salonit wybiła szyby w oknach w kilku

biurach, a paru pracowników w panice wyskoczyło przez okna. Dwaj z nich trafili do szpitala z obrażeniami.

Zwolniony robotnik Ivan Zaja przed wrzuceniem do lokalu ładunku wybuchowego, poal ziemię wokół benzyną wywołując dodatkowo pożar. Mężczyzna został zatrzymany przez policję kilka godzin później. (onet.pl) Opr. W. D.



## Uśmiechnij się

Myśliwy chwali się kolegom, że za jednym strzałem upolował trzy zające.

— Jak to możliwe? — pytają koledzy.

— Jednego trafiłem w brzuch, drugi zemdlął ze strachu, a trzeci udawał zabitego, więc i jego też wziąłem ze sobą.

\*\*\*

Na sąsiednich łózkach leżą w szpitalu dwaj myśliwi. Jeden z nich pyta:

— Słyszałem, że został pan poturbowany na polowaniu?

— Tak.

— Jak to się stało?

— Idę sobie lasem, patrzę: dziura. Strzelam, a tu wyskakuje z niej martwy zając. Idę dalej, patrzę: jeszcze większa dziura! Strzelam, wyskakuje martwy lis. Idę dalej, patrzę: olbrzymia dziura! Strzelam, a tu wyjeżdża z tunelu pospieszny do Kowna!

## The Open University

Zaprasza do rejestracji się na semestr jesienny na studia magisterstwa wszystkich poziomów

- Podnoszenie kwalifikacji (certyfikat menedżera-profesjonalisty)
- Pozauniwersyteckie wyższe wykształcenie (dyplom specjalisty-profesjonalisty)
- MBA (dyplom magistra administrowania biznesem)
- Uniwersyteckie wyższe wykształcenie (dyplomy bakałarza, specjalisty, magistra MIM LINK)

Czekają na was: odnowiony program 2003 r., dogodny sposób studiów korespondencyjnych - bez opuszczenia pracy i miejsca zamieszkania, międzynarodowy poziom nauki, pakiet materiału dydaktycznego, prestiżowe dokumenty o wykształceniu Wielkiej Brytanii.

The Open University

Wielka Brytania

www.open.ac.uk

www.ou-link.ru

MIĘDZYNARODOWY INSTYTUT MANAGAMENTU, Vilnius, J. Basanavičiaus g. 29a-40, tel. (8-5)213 33 24, 213 04 52;

(Zam. 197) p.e.l.: Info@oubs; www.oubs.lt

## Do Armenii z wizą z Internetu

### Z myślą o swojej diasporze

Sophie Mazmanian, Amerykanka o armeńskim pochodzeniu, zdecydowała się po raz pierwszy odwiedzić ojczyznę przodków, kiedy dowiedziała się, że wizę do Armenii można załatwić przez Internet.

Została w ten sposób tysięczną z kolei turystką, która skorzystała z uruchomionej w zeszłym roku procedury wizowej, mającej na celu zachęcenie zagranicznych turystów do odwiedzania biednej byłej republiki radzieckiej.

„Nasza rodzina od dawna chciała spędzić wakacje w Armenii, ale odkładaliśmy to na później z powodu problemów z wizą. W stanie, gdzie mieszkamy, nie ma armeńskiego konsulatu i musieli-

byśmy jechać do innego stanu” — wyjaśniła pani Mazmanian.

Okazało się jednak, że w celu otrzymania wizy wystarczy wejść na stronę internetową armeńskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wypełnić formularz i dokonać opłaty kartą kredytową.

Zgoda nadchodzi również przez Internet po dwóch, trzech dniach, a turysta dostaje wizę do ręki po przylocie na lotnisko w Erewaniu. Armenia jest drugim po Australii krajem, który zdecydował się na taką metodę wydawania wiz, głównie z myślą o swojej diasporze rozsianej szczególnie w dużych krajach, takich jak Stany Zjednoczone czy Rosja.

(onet.pl)

## Papuga wystraszyła włamywaczy

### Nie zabrali niczego

Nie zły pies, ale... mówiąca papuga odstraszyła włamywaczy próbujących okraść dom w Wielkiej Brytanii, odzywając się do nich tonem nie znoszącym sprzeciwu.

„Dzień dobry, a wy kim jesteście?” — usłyszeli prawdopodobnie złodzieje, włamawszy się do od-

osobnionego domu w okolicy Middlesbrough na północy Anglii. Gdy nie odpowiedzieli, chrapliwy głos przybrał autorytarny ton rozkazujący im: „Ej wy tam, chodźcie no tu!” Włamywacze nie czekali już na dalszy rozwój akcji i rzucili się do ucieczki nie zabierając niczego.

(onet.pl)

## Przez łóżko Husajna zdobył żonę

### Wdzięczny Amerykanom

Bezrobotny Irakijczyk Omar Heder jest wdzięczny Amerykanom, bo dzięki obaleniu Saddama Husajna zdobył żonę.

Na jego ukochanej takie wrażenie zrobiło łóżko, które Omar ukradł z pałacu dyktatora, że wreszcie zgodziła się na ślub. Dzień po wkroczeniu Amerykanów do Bagdadu 35-letni Omar razem z innymi Irakijczykami rozszabrował tamtejszy pałac Saddama. Jego łupem padło ogromne mahoniowe łóże irac-

kiego prezydenta, razem z pościelą i materacami. Rozłożenie i wyniesienie suto zdobionego mebla trwało cztery godziny. 28-letnia Raneh, o której względu Omar zabiegał od dawna, była pod wrażeniem.

„Kiedy zobaczyła łóżko, powiedziała, że to znak od Boga i że wreszcie powinniśmy się pobrać — opowiedział Omar. — Jestem szczęśliwy. Los był wreszcie dla mnie łaskawy, a łóżko Saddama pomogło mi stać się lepszym mężczyzną”. (PAP)

**Spectus Reynaers**

PLASTIKOWE I ALUMINIOWE

**-OKNA**

DRZWI, BALKONY, SEKCYJNE WROTA GARAŻOWE

**ČERLEDA**

UAB „Čerleđa” jest członkiem Krajowego Stowarzyszenia Producentów Okien i Drzwi

Vilnius, ul. Kauno 1a, tel. (8-5) 213 09 51, 8 698 74 763; Kaunas, tel. (8-37) 22 00 31; Klaipėda, tel. (8-46) 38 27 79; Tauragė, tel. (8-446) 55 061.

**Dogodne warunki zakupu na raty**

**LUBLIN 3**

**NOWE MIKROAUTOBUSY**

JUŻ OD 39122 Lt (z PVM)

Generalny przedstawiciel na Litwie UAB „KLION”

(Zam. 333) Vilnius, Birbynių 4 A, tel./fax 5 261 83 85

## Pogoda

### Pogoda bez większych zmian



Do połowy tygodnia pogoda pozostanie bez większych zmian — przelotne lokalne opady, temperatura do 25 stopni.

Dziś na Litwie miejscami krótko popada. Temperatura w nocy 7-12, na wybrzeżu 13-15, w dzień 19-24 stopnie.

W środę miejscami deszcze, w nocy 10-15, w dzień 20-25 stopni.

## Kalendarium

\* Wtorek (12. VIII) jest 224 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 141 dni.

\* Znak Zodiaku — Lew.

\* Imieniny: Brunona, Jana, Weroniki.

\* Wschód Słońca — 5.48, zachód — 21.59.

Długość dnia 16 godz. 11 min.

\* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 5 sierpnia.

## Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 12 sierpnia 2003 r.

### Relacja litwa do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 3,0606

Dolar australijski 2,0024

1000 rubli białoruskich 1,4654

Dolar kanadyjski 2,1907

Frank szwajcarski 2,2474

Korona czeska 0,1075

Korona duńska 0,4646

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 4,8995

100 forintów

węgierskich 1,3339

100 jenów japońskich 2,5818

Łat litewski 5,3516

Korona norweska 0,4217

Złoty polski 0,7923

Rubel rosyjski 0,1008

Korona szwedzka 0,3751

1 mln lir tureckich 2,1877

Griwna ukraińska 0,5739

10 tys. lei rumuńskich 0,9284

## DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór oraz ceny o jakich marzysz

ZAPRASZAMY

“Siuvimo reikmenų pasaulis”

Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ul. Naūgarduko) tel. + 370 5 239 14 39

UAB „Klion” zatrudni mechaników samochodowych oraz ich uczniów. Miejsce pracy — ul. Birbynių lub Nova Wilejka. Zgłaszać się w godz. pracy 8.00-16.30. Tel. 261 83 85